Anny 12

NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. WYDANIE III. B.

Rok XIII. Kraków, piątek 21 lutego 1930 Nr. 47

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7
Telefon Nr. 279. — Telefon redaktora naczelnego Nr. 3689.
Konto czekowe PKO w Krakowie 400.630.
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracji.
Komunikaty przesłane redakcji nie będą uwzględnione.
Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12 do 1 w południe.

Cena numeru **25** groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincji mies. Zł. 6'00, kwart. Zł. 18'00
w Krakowie z odnosz. do domu „ „ 6'20 „ „ 18'60
Na prowincji z przesyłką poczt. „ „ 6'60 „ „ 19'80
Zagranicą z przesyłką pocztową „ „ 10'00 „ „ 30'00
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0'20, wiersz milimetr. I-szp. Zł. 0'25, nadesłane Zł. 0'35, wiersz milim. I-szp. w tekście Zł. 1'00, wiersz milim. I-szp. na I-ej stronie Zł. 1'25, gratulacje Zł. 12'50. Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%.

Aktualja genewskie

O „celne zawieszenie broni" — Propaganda arabska przeciw mandatom

(Od naszego korespondenta genewskiego)

Genewa, 16. lutego

Konferencja ekonomiczna, która zbiera się w Genewie 17. bm. (otwarcie jej w międzyczasie już nastąpiło — red.) ma przygotować wspólną akcję różnych, przedewszystkiem europejskich państw w kierunku zawarcia umów kolektywnych, mających na celu ułatwienie międzynarodowych stosunków ekonomicznych zapomocą wszelkich praktycznie urzeczywistnić się dających środków, a szczególnie zapomocą usunięcia przeszkód stojących w drodze międzynarodowej wymianie handlowej. W myśl rezolucji przyjętej przez ostatnie Zgromadzenie Ligi Narodów, celem tej konferencji ma być nietylko zawarcie „celnego zawieszenia broni", ale także przygotowanie projektów umów kolektywnych przewidujących na przyszłość, t. zn. po upływie mającego przez konferencję zostać ustalonego czasokresu „zawieszenia broni", także *redukcję* wszystkich ceł utrudniających handel. Wyniki pracy tej konferencji miałyby być następnie zatwierdzone przez drugą, późniejszą konferencję dyplomatyczną. Plan jest więc, jak widzimy, szeroko zakrojony i chodzi w gruncie rzeczy o nową próbę międzynarodowego uregulowania europejskich stosunków gospodarczych po linjach wytkniętych przez Międzynarodową Konferencję Gospodarczą z roku 1927.

Widoki powodzenia tej konferencji są — jak o tem pisał już redaktor ekonomiczny naszego pisma — *bardzo nikłe*. W istocie rozwój ekonomiczny poszczególnych państw europejskich stoi jeszcze na poziomach tak od siebie odmiennych, że wszelka próba uczynienia z Europy jednolitego i solidarnego bloku gospodarczego na wzór — bodaj pod względem ekonomicznym — Stanów Zjednoczonych Północnej Ameryki, natrafić musi na nieprzezwyciężalne przeszkody. Nie znaczy to jednak, żeby próby takie nie miały zupełnie racji bytu i żeby Liga Narodów miała popierać panoszenie się dla pokoju świata niebezpiecznego rozwoju wybujałego i szowinistycznego protekcjonizmu. Między jedną a drugą krańcowością są jeszcze drogi pośrednie i konferencje w rodzaju tej, która się teraz odbędzie, mają właśnie za zadanie szukać tych dróg, zwalczać publicznie egoizm gospodarczy niektórych państw, zmuszać je do zrozumienia uzasadnionych potrzeb innych itd. Mają one też wielkie zadanie wychowawcze, zmuszając rządy i opinję publiczną różnych krajów do patrzenia się na zagadnienia gospodarcze nie tylko pod kątem widzenia własnych potrzeb i interesów, lecz do objęcia szerszych, międzynarodowych związków i horyzontów, będących w dalszych i nieodzownych konsekwencjach równie ważnymi czy nawet może ważniejszymi czynnikami w rozwoju własnego gospodarstwa krajowego, niż te, które są widoczne tylko dlatego, że leżą bliżej.

* * *

Delegaci t. zw. „Syryjsko-palestyńskiego Komitetu", Emir Szekib Arslan i Iszan El-Drzabri-bej, rozpoczęli, po wrześniowych zajściach palestyńskich, rozwijać na terenie genewskim dosyć żywą działalność antysjonistyczną. Rola tych „delegatów" — którzy są Syryjczykami i zamieszkują Szwajcarję już od kilkunastu lat — polegała przez długie lata na bombardowaniu Ligi Narodów różnemi memorjałami odznaczającemi się wielką gwałtownością w stylu i zawierającemi po największej części całkiem zwyczajne i łatwo przejrzeć się dające kłamstwa. Toteż memorjały ich, odnoszące się zrazu wyłącznie do Syrji, wędrowały regularnie do koszów Sekretarjatu Ligi Narodów i panów tych przestano zupełnie brać na serjo. Zajścia palestyńskie wpłynęły znowu na ożywienie ich działalności i dały im możność przypomnieć światu, że komitet ich nazywa się komitetem syryjsko-*palestyńskim*, że więc wskutek tego uprawnieni są do przemawiania imieniem Arabów palestyńskich. Ostatnio wielki Mufti jerozolimski snać polecił im — jak donoszą o tem pisma arabskie — bronić interesów Arabów palestyńskich na forum genewskiem. W myśl jego wskazówek zasypują więc — emir i bej — Ligę Narodów nowymi różnymi „papierkami". O ich wystąpieniach we wrześniu, jak i też o ich protestach przeciwko ostatniej rezolucji Rady Ligi w sprawie specjalnej Komisji dla Ściany Płaczu i o odpowiedzi przedstawiciela Organizacji Sjonistycznej na te protesty donieśliśmy już swojego czasu. Jeden z tych memorjałów, złożony przez delegatów syryjskich Komisji Mandatowej jeszcze 6 listopada u. r. został obecnie *in extenso* opublikowany przez wychodzący w Genewie miesięcznik egipski „La Tribune d'Orient". Jakkolwiek dotyczy on głównie Syrji, to zawiera jednak pewne tak Syrję, jak i Palestynę dotyczące uwagi przedwstępne, które rozwijają „tezę prawniczą" arabskich obszarników i arystokratów, jaką posługiwali się już dawniej a którą teraz znowu odświeżają.

Teza ta opiera się głównie na argumencie rzekomej sprzeczności postanowień mandatów syryjskiego i palestyńskiego z art. 22 Paktu Ligi Narodów. Autorzy memorjału nie podają coprawda żadnych przekonywujących dowodów na jej poparcie, lecz zadawalniają się twierdzeniem, że „chyba żaden członek Komisji Mandatowej nie przyzna, że art. 22 Paktu pozwala na założenie Żydowskiej Siedziby Narodowej, mającej na celu przemienić Palestynę przez implantowanie większości żydowskiej w miejsce dotychczasowej większości arabskiej w państwo żydowskie". To samo — powiadają petenci — odnosi się także do Syrji, gdzie Francja uprawia kolonizację bądź tajną, bądź jawną i bezpośrednią. Emir Arslan i El-Drzabri-bej krytykują bardzo ostro metody Komisji Mandatowej i udzielają jej następujących „rad": 1) Komisja powinna inspirować się o wiele bardziej duchem art. 22 Paktu Ligi Narodów, niż stojącemi z nim w zupełnej sprzeczności postanowieniami mandatów palestyńskiego i syryjskiego. 2) Komisja powinna odstąpić od swojej „fałszywej" zasady, że rola jej polega na współpracy z władzą mandatową. Tego rodzaju „współpraca" — objawiająca się głównie w odrzucaniu wszystkich uzasadnionych skarg mieszkańców Syrji i Palestyny, w robieniu komplimentów pod adresem władzy mandatowej, nawet wtedy, kiedy ta ostatnia popełniła najfatalniejsze błędy, w „dziękowaniu" jej za wytłumaczenia, które niczego nie tłumaczą itp. — nie licuje z godnością i z bezstronnością, jaką winien okazywać organ kontrolny Ligi Narodów. 3) Pogląd, jakoby ujemny sąd Komisji o sposobie wykonywania mandatu utrudniał władzy mandatowej spełnianie jej zadań, jest zupełnie „dziecinnym". Liga Narodów może rolę swoją spełniać w sposób właściwy tylko pod warunkiem, że stać będzie zawsze bezstronnie na straży sprawiedliwości itd. Reszta memorjału dotyczy Syrji i naszpikowana jest różnemi skargami przeciwko władzy mandatowej.

Argument o rzekomej sprzeczności między postanowieniami mandatu palestyńskiego a art. 22 Paktu wysuwany jest nieraz — a obecnie częściej — nietylko przez Arabów. Warto dlatego przypomnieć wydane na ten temat w roku 1921 orzeczenie słynnego, niedawno zmarłego prawnika i członka Najwyższego Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości, Williama Finlay'a. (Orzeczenie to zostało w roku 1921 przesłane przez Organizację Sjonistyczną Lidze Narodów). Po omówieniu postanowień traktatu z Sevres oraz postanowień art. 22 Paktu, powiada wielki ten uczony o rzekomej sprzeczności między postanowieniami mandatu, dotyczącemi odbudowy Żydowskiej Siedziby Narodowej a art. 22 Paktu, co następuje: „Zaprzeczam wyraźnie, jakoby sprzeczność taka istniała. Art. 22 wykazuje jasno, że ogólnym celem było zapewnienie terytorjom mandatowym dobrobytu i rozwoju. Art. 2 mandatu palestyń

skiego, sympatyczne coprawda, specjalny projekt imigracji i kolonizacji dotyczący narodu żydowskiego. Nie mogę jednak absolutnie odkryć żadnej sprzeczności między tymi dwoma tekstami. Sprawiedliwie obmyślany i przeprowadzony plan imigracyjny może być istotnie najlepszym sposobem dla rozwoju Palestyny i dla zapewnienia jej dobrobytu. Zdaniem mojem jest absolutnie niemożliwem — nawet gdyby się chciało użyć niewiem jakiego kunsztu w interpretacji — znaleść jakakolwiek sprzeczność między tym planem a literą lub duchem art. 22 Paktu, tylko dlatego, że plan zapewniający dobrobyt Palestynie, może równocześnie przynieć korzyść pewnemu narodowi, mianowicie narodowi żydowskiemu. Oczywiście żywi się przy tem nadzieję, że plan ten, przynoszący korzyść Żydom przyniesie równocześnie korzyść całej Palestynie. Między temi dwoma celami niema żadnej sprzeczności.“

Co do krytyk pod adresem Komisji Mandatowej i jej metod pracy, to są one po części uzasadnione z tą jednak różnicą, że nie Arabowie, ale Żydzi mieliby powód do skarg... K-y.

—oOo—

Nadzwyczajna sesja komisji mandatowej — odwołana

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Genewa, 19. 2. (K-y) Rząd brytyjski zawiadomił przewodniczącego komisji madatowej, iż nie może jeszcze w tej chwili oznaczyć daty przesłania raportu w sprawie sytuacji w Palestynie. Wobec tego komisja mandatowa postanowiła *odwołać* zwołaną na przyszły miesiąc sesję nadzwyczajną, na której miała być rozpatrywana wyłącznie sprawa palestyńska.

Komisja mandatowa rozpatrzy sprawozdanie rządu brytyjskiego o sytuacji w Palestynie dopiero na zwyczajnej sesji *czerwcowej*.

Rząd otrzymał absolutorium za r. 1926-27

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 19. 2. (Sin) Sejmowa podkomisja budżetowa do spraw zamknięć rachunkowych i uwag N. I. K. pod przewodnictwem posła Rataja, po referacie posła Korneckiego, załatwiła na dzisiejszem posiedzeniu sprawę legalizacji kredytów dodatkowych za rok 1926/27, przyjmując rządowy projekt ustawy, w sprawie uzupełnienia prowizorjum budżetowego na czas od 1 stycznia do 31 marca 1927 r. Jednocześnie przyjęto rezolucję, że Sejm zatwierdza wydatki objęte niniejszą ustawą i równocześnie zaznacza, że część tych wydatków, nie mających ani charakteru nieuchronnej konieczności państwowej, ani nie wynikających z zobowiązań prawnych państwa poprzednio zaciągniętych, powinny były być przedłożone do uchwalenia przed ich dokonaniem, zwłaszcza, że do dnia 25 marca 1927 r. trwała zwyczajna sesja Sejmu, a od 20 czerwca do 20 października tegoż roku sesja nadzwyczajna.

Z kolei rozpatrywano zamknięcia rachunków państwowych za rok 1926/27 oraz uwagi N.I.K, co do tych zamknięć i postanowiono zaproponować wnioski, które będą Sejmowi przedłożone dopiero po uchwaleniu przez Sejm i Senat projektu ustawy o dodatkowych kredytach za ten okres. Wnioski te opiewają, że Sejm przyjmuje i zatwierdza zamknięcia rachunków państwowych na wspomniany okres i że Sejm udzielił Rządowi absolutorjum co do gospodarki finansowej za okres 1926/27. Udzielenie absolutorjum nie wpływa na bieg spraw co do pozycyj zakwestjonowanych, czy to przez kontrolę Państwa, czy przez władze administracyjne, ani na odpowiedzialność za straty skarbu w okresie 1926 27 r., jakie w przyszłości na jaw wyjść mogą.

Ukonstytuowanie się podkomisyj podatkowych

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 19. 2. (Sin) Dziś pod przewodnictwem posła Kiernika odbyło się posiedzenie obu wybranych przez komisję skarbową podkomisyj w sprawie podatku przemysłowego i dochodowego. Przewodniczącego podkomisji podatku przemysłowego został wybrany poseł Krzyżanowski, wiceprzewodniczącym poseł Świecki (N. D.). Na sekretarza powołano pos. Kuśnierza (Ch. D.).

Na przewodniczącego podkomisji podatku dochodowego wybrano posła Zaoczka (BB), na wiceprzewodniczącego posła Pragera (BB), na sekretarza posła Ledwocha (Wyzw.). Referentami podatku obrotowego zostali posłowie Lewandowski i Hołyński (BB)

Poseł Kuśnierz odmówił przyjęcia stanowiska sekretarza podkomisji, motywując to negatywnym stosunkiem do projektu rządowego o podatku obrotowym. Projekt ten mianowicie nie uwzględnia postulatów detalistów. Pozatem pos. Kuśnierz zarzuca rządowi, że nie zajął się sprawą prawidłowego ściągania podatku, że wprowadził podatek wyrównawczy itd.

Tragedja żydostwa rosyjskiego

Dlaczego aresztowano rabinów białoruskich?

Moskwa. 19. 2. ŻAT. Jak się dowiaduje korespondent ŻATnej, aresztowanie działaczy gminy żydowskiej w Mińsku nastąpiło na skutek wiadomości, które się ukazały w żydowskiej prasie zagranicznej, że Żydzi w związku sowieckim ubiegają się wśród żydostwa zagranicznego o rozpoczęcie akcji zaopatrzenia ich w macę pesachową. Uwagę G. P. U. zwróciła na siebie wiadomość zamieszczona w jednym z żydowskich pism warszawskich, że znane osobistości żydowskie w Berlinie otrzymały listy z Rosji sowieckiej, których autorzy opisują całą grozę sytuacji ludności żydowskiej i sygnalizują niebezpieczeństwo pozostania bez macy, jeżeli nie będzie ona przesłana z zagranicy. Autorami tych listów mieli być — zdaniem G. P. U. — rabini i działacze gminy żydowskiej. W kołach żydowskich wyrażają opinję, że podjęcie akcji macowej wśród żydostwa zagranicznego na wzór akcji zeszłorocznej wyrządziłoby niezmierną krzywdę ludności żydowskiej w Rosji. W kołach tych wskazują że najwłaściwszem byłoby w roku bieżącym indywidualnie zaopatrywać w macę przez krewnych i znajomych Żydów rosyjskich oczywiście biorąc pod uwagę, że cło wywozowe na mace jest bardzo wysokie (szczegóły aresztowania rabinów na Białorusi podajemy na str. 7 niej. — Red.).

Zjazd II. Brygady Legjonów odwołany — z powodu protestów ze strony BB.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 19 2. Sin. Ostatnie wypadki na terenie Sejmu znalazły oddźwięk w związku ze sprawą z gruntu niepolityczną. Wczoraj zjawiła się mianowicie u maszałka Sejmu delegacja wyższych oficerów dawnej II. Brygady Legjonów, która zaprosiła p. Daszyńskiego na uroczystość 12 rocznicy przejścia przez front austrjacki pod Barańczą. Tymczasem dziś nadspodziewanie komitet organizacyjny uroczystości odwołał zapowiedziany zjazd b. członków klubu BB., którzy wyraźnie oświadczyli, że nie wezmą udziału w uroczystościach, na które przybędzie marszałek Daszyński. Wobec tego zjazd został odwołany.

Poseł niemiecki Rauscher u ministra Zaleskiego

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 19. 2. (Sin) Dziś przedpołudniem poseł Rzeszy niemieckiej w Warszawie p. Rauscher przyjęty był przez ministra Zaleskiego na dłuższej audjencji. Na konferencji omówiono różne szczegóły i końcowe sprawy traktatu handlowego polsko niemieckiego.

Budżet w komisji senackiej

Warszawa, 19. 2. Sin. Na dzisiejszem posiedzeniu komisji budżetowej Senatu przemawiał m. in. senator Kenner, który zwraca uwagę, że miasta nie zajmują się dokształcaniem zawodowem, a gdy gminy żydowskie proszą o koncesje na otwarcie takich szkół jest im to stale odmawiane. W tej chwili dyskusja trwa. Należy zaznaczyć, że referent budżetu min. spraw wewnętrznych senator Boguszewski (B. B.) nie postawił zupełnie wniosku o zwiększenie funduszu dyspozycyjnego, który został skreślony w Sejmie.

Kiedy rozpoczyna się ważność mandatu senatorskiego?

Warszawa. 19. 2. (Sin) Na dzisiejszem posiedzeniu komisji regulaminowej Senatu rozpatrywana była sprawa wniesiona przez senatora dra Daniela Grossa (PPS) o przyznanie mu djet za czas od ogłoszenia nominacji w „Monitorze Polskim“ albowiem od dnia ogłoszenia do dnia ślubowania upłynęło kilka miesięcy z powodu niezwoływania sesji Senatu. Senator Gross oświadczył, że tych kilka tysięcy złotych, któreby mu komisja ewentualnie przyznała, oczywiście przeznaczy na cele dobroczynne a chodzi mu tylko o zasadę. Mimo to komisja regulaminowa Senatu powołując się na odpowiednie precedensy oświadczyła, że ważność mandatu, a więc i wypłata djet następuje dopiero po ślubowaniu.

B. min. Car przyjęty do adwokatury

Warszawa, 19. 2. Sin. Po długich obradach, które się przeciągnęły do godz. 1.30 w nocy rada adwokacka postanowiła przyjąć b. ministra Cara do palestry stołecznej.

Znany przyjaciel sjonizmu pos. Kenworthy ocalał podczas katastrofy lotniczej

Londyn. 19. 2. ŻAT. Małżonka posła Kenworthy otrzymała od swego męża depeszę, że samolot którym wracał z Indyj uległ katastrofie w południowej Palestynie. Kenworthy wyszedł bez szwanku i wraca do Anglji okrętem.

EMIL LUDWIG

Walka o Palestynę

III.

JAK PRZED 2.000 LAT

Kiedy jechałem przez Nazaret, a było to zrana, bo wczesnym rankiem wyruszyliśmy z Tiberias, ujrzałem w pobliżu jednego z domów na stoku górskim bezpośrednio przy zakręcie gościńca — oddział z 50—80-ciu żołnierzy, stojących przy koniach i mających właśnie wsiąść na nie: młode, przeważnie przystojne, blond-postacie, dobrze wyekwipowane, zajęte siodłami, butami i gwerami, w widocznej obojętności dla miejsca, w jakiem teraz codziennie służbowo muszą zrywać się ze snu. Kiedy tam tak stali o dziesięć kroków od t. zw. „studni Marji“, pośród Żydów — śpiesznie krzątających się i obok pełnego godności szejka, za którego ciężko objuczonym osłem z trudem postępowała pieszo żona jego, — podobni byli stanowczo do owych Rzymian, jacy przed dwoma tysiącami lat stali w tem samem miejscu i między temi samemi postaciami, rzekomo, by utrzymywać porządek. A choć nie było jeszcze wtedy Kanału Suezkiego, to jednak już wtedy szło o to, by utrwalić imperjum. To też słuszność miał Briand, kiedy niedawno odezwał się do jednego z przywódców sjońskich: „Że zatem wszystko w tym kraju zdaje się być niejasne, przeto to tylko jest pewne, że Anglicy nie zamierzają go opuścić!“

Pomijając tu nawet krytykę ich polityki, to ejst pewne, że nie tylko Żydzi i Arabowie, ale że też i Anglicy popełnili tu błędy. Najgrubszy: to, że wedle jednomyślnego sądu neutralnych obserwatorów, wszyscy prawie urzędnicy, wyjąwszy pół tuzina najwyższych, pozostawali w trwałej, mniej lub więcej cichej opozycji przeciw Żydom. Przyczyna tego stanowiska, którego liczne przykłady słyszeć można, tkwi w naturalnem przyzwyczajeniu urzędnika kolonjalnego, by z tak zwanymi „natives“ (tubylcami) o wiele szybciej się załatwiać, niż z tymi całkiem samodzielnymi i indywidualnie myślącymi imigrantami. Dlatego też w roku 1921, nawet dwanaście tysięcy żołnierzy angielskich nie zdołało zdusić w zarodku ówczesnych zaburzeń arabskich, bo wykonanie wielu rozkazów natrafiało na opór urzędników. Także i tym razem określił rząd napad 6000 Arabów na 22 Żydów we wsi jako „starcie“ dwóch ras, a pozatem nie nakładał kontrybucyj na wsi, które zawiniły w pogromach. Podsekretarz stanu Deeds zawarł to oświadczenie na jednej z sesyj londyńskich w zdaniu, że zna wyższych urzędników w Palestynie, którzy nigdy nie czytali deklaracji Balfoura.

MĄDROŚĆ FELLACHA

Wielka angielska polityka wymaga czasu, i choć Żydzi, którzy w dziejach wykazali chyba niejaką cierpliwość i naogół przetrzymują złe czasy, to jednak niezawsze udaje się to w szczegółach. Stąd to owe przykre słowo jednego z angielskich urzędników, który na napierający apel przywódcy sjonistycznego odparł mu: „Czekaliście przecież dwa tysiące lat. Zaczekajcie jeszcze z kilka!“ W tym względzie chwalę sobie mądrość fellacha, z którym zabawiałem się rozmową za pośrednictwem tłumacza w północnej Judei. Fellach stał w bronzowej abaji, za dwoma czarnemi wołami, walił młotkiem w drewniany pług i niechętnie dawał urywane odpowiedzi, ale potem powiedział na gle te piękne słowa:

„Kiedy zabiją tysiąc Żydów, przyjdzie tu dużo miljonów, by pomścić braci. Jeśli zabiją tysiąc Arabów, to i tych jest dużo miljonów za granicami kraju, by pomścili swych braci. A zatem dlaczego się nawzajem zabijają?“

Nie wyłączając nawet rytmu i akcentu podobne jest to słowo arabskiego chłopa do opinji jednego z żydowskich uczonych w Piśmie. Ten ubogi fellach bardziej zbliżył się ku rozwiązaniu zagadnienia niż wszyscy politycy, z jakimi rozmawiałem w Jerozolimie, z pośród trzech zainteresowanych narodów.

Bo tylko na drodze porozumienia mogą współżyć Arabowie i Żydzi w kraju, jaki posiadają obie rasy dzięki tradycji i dzięki przyrzeczeniom za ich stanowisko w wojnie światowej. Alfred Mond i Albert Einstein chcieliby wspólnemi siłami odbudować świątynię Dawida. Anglicy mają tu tę korzyść, że mogą być wykonawcami wielkiej części sumienia świata, więc muszą wziąć na siebie i trudności: Kiedy w roku 1753 emancypacja Żydów w Anglji natrafiała na tak namiętne sprzeciwy, że wkrótce musiano ją zanulować, ukazała się napisana przez anonimową rękę książka, jaką jeden z moich przyjaciół niedawno odnalazł w British Museum: w książce tej usiłuje ów Anglik wykazać na podstawie Biblji popierwsze, że Żydzi kiedyś znowu ziednoczą się w Palestynie, powtóre, że mieszkańcy wysp brytyjskich muszą im w tem pomóc a potrzecie, że czyn ten Brytyjczykom wyjdzie na szczęście i dobrobyt: wszystko to w dziwaczny sposób poparte cytatami z Biblji.

WYJĄTEK WŚRÓD KRAJÓW

Proroctwo to jednak zdaje się teraz przynajmniej częściowo przyoblekać w kształty prawdy. Miejsca święte, w sprawie których Liga Narodów z dawna powołać chce komisję — dlaczego nie poruczą się sprawy rozstrzygnięcia lordowi Cecilowi? —, uczyniły z tego skrawka ziemi wielki wyjątek wśród krajów. Pozostawić tylko Arabom Kościół Grobu, — na to nie zgodziłoby się żadne państwo chrześcijańskie; także wyłącznie Żydom oddać kraj byłoby rzeczą niemożliwą z powodu stanu ludności i traktatów. Ale Żydzi nie powinni przepierać również zdobycia siłą większości, bo z pośród wszystkich 16 miljonów Żydów, gdyby otrzymali prawo i miejsce, nie wywędrowałaby nawet jedna czwarta. I dziś niema jeszcze w Palestynie 10.000 Żydów z Zachodu.

Ale miljony Żydów ślą życzenia, myśli i pieniądze tam, by przez wzniesienie małego, pełnego ładu i szacunku domu w prastarej kolebce świata, pokazać, że jednak prześladowanym uśmiecha się wybrzeże i przystań. Gdyby nie było antysemityzmu, Żydzi nie potrzebowaliby Palestyny, bo podobnie, jak spór o Scianę Płaczu poruszył miljony, podczas gdy tylko przecież kilkaset starych Żydów i chyba mało kto ze sjonistów modli się u stóp tych czcigodnych kamieni, — tak też przejęło myśl o Palestynie 16-ście miljonów Żydów w świecie, niezależnie od tego, że nie wszyscy potrzebują i szukają tego kraju. Tylko dobry obyczaj i takt nakazuje każdemu, który przychodzi z jeszcze tak dalekiego szczepu, by przyznawał się doń, kiedy i ponieważ rzuca się nań oszczerstwa i bije się go. Podobnie miljony Niemców, których patrjotyczne uczucia zagranicą dawno już wyschły, nanowo poczuli się dotknięci, kiedy Niemcy znalazły się w niebezpieczeństwie i kiedy zostały pokonane: sprawa z Żydami dziś — wiem o tem — nie jest taka sama, ale podobna. A choćby mieli tam pozostać w mniejszości, nowopowstałe centrum, pozostanie owym idealnym punktem, w jaki zdaleka kierują się tak liczne oczy. Ani Anglja nie ma w tem interesu, ani Liga Narodu nie ma możności cofnąć z tego kraju chroniącą rękę i oddać go samowoli rasy mniej zaawansowanej.

Ale jak zalety uczyniły Żyda, choć w wyraźnej mniejszości, to jednak poważnym czynnikiem w wielu dziedzinach, tak też choćby nawet miał rozporządzać jedną trzecią wszystkich głosów, w mającym się utworzyć „parlamencie“ (który na dalszą metę nie da się w jakiejś przygotowawczej formie ominąć) — nigdy tam Żyd nie będzie stroną uciśnioną. Bo mocą swojego charakteru i dziejów, Żyd nie urodził się ani do panowania, ani do usługiwania. Samodzielny i wynalazczy w dziedzinie myśli, nauczył się dostosowywania się aktywnego. Będzie to i tam wykonywał i rozumiał, tam, gdzie wzywa go historja, by stanowił symboliczny ośrodek rozproszonego narodu.

Szanse wyborcze na Wołyniu

Mandat pos. Wiślickiego najbardziej zagrożony — Widoki 18-ki — Przesunięcia na listach państwowych

Warszawa, 19. 2. (N) Unieważnienie wyborów na Wołyniu nie przestaje w dalszym ciągu być najaktualniejszem zagadnieniem dnia.

Jak wiadomo, w okręgu łuckim, w którym unieważniono onegdaj wybory, w dawnym Sejmie wszystkie mandaty były zdobyte przez listę mniejszości narodowych. Przy wyborach ostatnich blok mniejszości narodowych uzyskał w tym okręgu zaledwie jeden mandat do Sejmu, zaś do Senatu nie uzyskał żadnego mandatu.

W kołach mniejszości narodowych sprawa unieważnienia wyborów przez Sąd Najwyższy wywołała wielkie zainteresowanie, ileże w kołach tych spodziewają się, że nowe wybory przyniosą mniejszościom dawny ich stan posiadania. Zdaniem matematyków wyborczych przy nowych wyborach **najbardziej zagrożony jest drugi mandat BB, który piastował pos. Wiślicki,** ponieważ w kampanji wyborczej weźmie tym razem udział Wyzwolenie na czele listy którego stoi b. pos. do Sejmu Kordowski.

Licząc się z wielkiem rozbiciem głosów polskich i ze znacznym udziałem ludności wiejskiej, Ukraińcy mogą swój stan posiadania powiększyć, ale należy wziąć pod uwagę, że istnieją jeszcze trzy listy ukraińskie, co spowoduje znów pewne rozbicie. Ukraińcy obliczają, że przypadną im tym razem 4 lub 5 mandatów, zaś o pozostałe mandaty dotychczas polskie rozegra się walka między Wyzwoleniem a BB.

Ukraińcy z bloku mniejszości narodowych przypuszczają, że uda im się odebrać mandat radykalnym Ukraińcom z Selrobu ze względu na upadek wpływów Selrobu na Wołyniu. Na liście Nr. 18 na pierwszem miejscu figuruje pos. Serwetnik, którego mandat również został onegdaj unieważniony, zaś na drugiem miejscu ukraiński poseł Drozdowski. Na trzeciem miejscu figuruje dr. Rothfeld.

Natomiast przy wyborach do Senatu spodziewają się w kołach ukraińskich poważnych posunięć, a lista bloku mniejszości narodowych posiada wielkie szanse. Na pierwszem miejscu listy senackiej stoi Ukrainiec Łebczanowski, zaś na drugiem Żyd inż. Czerniakow.

Zwrócić należy uwagę na to, **że wyniki wyborów spowodują też zmiany na listach państwowych,** przyczem utrata mandatu z tej listy grozi głównie BB., który najwięcej mandatów z listy państwowej otrzymał. Ostatnie miejsce na liście państwowej BB posiada obecny poseł ze Lwowa prof. Kozicki, który objął mandat poselski po rezygnacji prem. Bartla. W razie pomyślnego dla mniejszości narodowych wyniku wyborów mandat z listy państwowej przypadnie b. posłowi na Sejm dr. Inslerowi, który jest kolejnym kandydatem z listy państwowej mniejszości narodowej.

Rozprawa apelacyjna Hinkisa - 27. bm.

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Jerozolima, 19. 2. Rozprawa zasądzonego na karę śmierci policjanta żydowskiego Hinkisa przed sądem apelacyjnym wyznaczona została na dzień 27 lutego.

Konferencja londyńska odroczona do 26. bm.

Londyn, 19. 2. PAT. Urzędowo komunikują, że w rezultacie narad pomiędzy szefami wszystkich, znajdujących się obecnie w Londynie delegacyj, postanowiono odroczyć konferencję morską do 26 bm.

NA HORYZONCIE POLITYCZNYM.

MacDonald występuje z Niezależnej Partji Pracy

MacDonald był jednym z współzałożycieli Niezależnej Partji Pracy (Indetendent Labour Party), od lat był jej przewodniczącym i dużo włożył pracy w jej rozwój. Ostatnio jednak Niezależna Partja Pracy stała się pod przewodnictwem Maxtona centrum wszystkich żywiołów niezadowolonych z oportunistycznej taktyki rządu. Pisaliśmy już o trudnościach, jakie miał gabinet MacDonalda z uregulowaniem sprawy bezrobocia, o konflikcie z Izbą lordów w tej sprawie, który to konflikt zakończył się kompromisem, tj. ograniczeniem czasu trwania tej ustawy na okres trzyletni. Niezależna Partja Pracy nie solidaryzowała się z rządem i głosowała przeciwko niemu, wychodząc z założenia, że odrzucenie ustawy przez Izbę lordów byłoby najlepszą platformą dla nowych wyborów. To ciągłe bruzdżenie doprowadziło przed półtora roku do tego, że Snowden wystąpił z Niezależnej Partji Pracy, a obecnie uczynił to MacDonald, oświadczając, że nie zamierza na przyszłość uszczać wkładki partyjnej, czyli, że tem samem występuje z partji.

Na marginesie tego wystąpienia warto zaznaczyć, że Niezależna Partja Pracy jest starszą organizacją od właściwej Partji Pracy, ale w ostatnich latach wpływy jej zmalały.

Stalin mści się na rodzinie Trockiego

Nikczemna rola Radka.

Cała prasa europejska przyjęła gorąco pamiętnika Trockiego, wyrażając się nader pochlebnie o ich literackich walorach. Jak wiadomo, Trocki w swych pamiętnikach nie oszczędzał Stalina, odmawiając mu wszelkiego prawa do spadku po Leninie. Było do przewidzenia, że Stalin którego charakteryzuje bezwzględne okrucieństwo zemści się na Trockim za ten atak na swoją osobę. Nie mogąc dosięgnąć samego Trockiego, wywarł Stalin swą zemstę na rodzinie wygnanego „towarzysza“. Jedna córka Trockiego zmarła przed półtora roku w więzieniu na suchoty, a obecnie Stalin aresztował drugą córkę Trockiego, która również chora jest na płuca. Męża jej, a zięcia Trockiego Platona Wołkowa zesłał Stalin drogą administracyjną na Sybir. Drugi zięć Trockiego M. Newelson, mąż zmarłej córki Trockiego, został też aresztowany. W grudniu został na rozkaz Stalina skazany na śmierć przyjaciel Trockiego, Blumkin.

Śmierć tego ostatniego nastąpiła wśród niezwykle tragicznych okoliczności: Gdy Radek, który, jak wiadomo poszedł do Kanossy i upokorzył się przed Stalinem, przyjechał z wygnania do Moskwy, odwiedził go Blumkin chcąc się dowiedzieć, jakie powody skłoniły Radka do kapitulacji. Przy tej sposobności przedłożył mu Blumkin list Trockiego, zawierający plany Trockiego na przyszłość. Radek był rzekomo tym listem tak oburzony, że zażądał od Blumkina, by się natychmiast udał do GPU i tam wszystko opowiedział. Blumkin, obawiając się Radka, uczynił to, przedłożył list Trockiego i oświadczył, że „żałuje swych grzechów“ i prosi o rozstrzelenie go. Stalin nie mógł się oprzeć tej „prośbie“ Blumkina i polecił przywódcom GPU, Menczyńskiemu i Jagodzie rozstrzelenie Blumkina.

Przyjaciele Trockiego donoszą, że Rakowski, który się nie ugiął przed Stalinem, ciężko na swem wygnaniu zachorował, ale okrutny Gruzin nie pozwala Rakowskiemu na przyjazd do Moskwy, chociaż stan jego jest bardzo groźny.

I sport może być niezłym businesem

Jak bardzo hazardują się i emocjonują yankesi igrzyskami sportowemi i jak nawet w tej dziedzinie potrafią robić niezgorsze interesy, o tem najlepiej świadczy następujący fakt: Gdy ukazała się w prasie wiadomość, że znany sportowiec i organizator, Jack Hendricks, obejmuje stanowisko zarządzającego Narodowej Ligi Piłki Nożnej w Cincinnati, akcje tej Ligi natychmiast podskoczyły z 50 na 125 dolarów, czyli o 150 procent, gdy zaś ta wiadomość potwierdziła się, akcje podskoczyły aż do 210 dolarów za sztukę. W ciągu jednego dnia każdy posiadacz akcyj „sportowych“ zarobił na każdej akcji 160 dolarów, czyli 320 procent. — wcale ładny zarobek.

Zachwianie się planu Younga w Niemczech

Dyskusja nad ratyfikacją. — O polsko-niemiecki układ likwidacyjny. — Delegacja nacjonalistów u Hindenburga. — Konstytucyjne uprawnienie Prezydenta Rzeszy.

Kraków, 20 lutego

(K) Parlament niemiecki zajmuje się obecnie dyskusją nad ratyfikacją planu Younga. Na razie załatwił parlament plan Jounga w pierwszem czytaniu, a obecnie przeszła dyskusja do komisji spraw zagranicznych, która ją toczy od trzech dni przy drzwiach zamkniętych. To jedno jest tylko wiadome, że dyskusja toczy się bardzo powoli, tak, że zachodzi wielkie prawdopodobieństwo, że parlament nie załatwi tej sprawy w pierwotnie przewidzianym terminie tj. do 22 bm. Trzeba bowiem wiedzieć, że Francja stanowczo sobie życzy,by ratyfikacja planu Younga nastąpiła do końca bm., ażeby francuski sztab generalny mógł przed upływem terminu wyznaczonego na ewakuację Nadrenji tj. przed 30. czerwca br. na trzy miesiące przedtem a więc najpóźniej do dnia 31. marca przygotować plan ewakuacji. Trudności robią nietylko niemieccy nacjonaliści, ale też i przedstawiciele centrum i niemieckiej partji ludowej. Centrum zażądało wyjaśnienia sytuacji finansowej Niemiec, zanim się zgodzi na ratyfikację planu Younga.

Że sytuacja jest bardzo krytyczna, świadczy komentarz socjalistycznego „Vorwärtsu“, podkreślający, że aczkolwiek partje stanowiące większość rządową przyjmą plan Younga, są między sobą jednakowoż niezgodne co do wewnętrzno politycznych kwestyj, które dla Niemiec z ratyfikacji planu Younga się wyłaniają. Najwięcej kłopotów sprawia rządowi kwestja bezrobocia względnie deficyt ubezpieczenia przeciwko bezrobociu, który ma być pokryty ze źródeł państwowych. Minister finansów Moldenhauer, który podobnie jak minister spraw zagranicznych Curtius pochodzi z partji ludowej, opracował projekt reformy finansów polegający na podwyżce podatków pośrednich, głównie konsumpcyjnych. Socjaliści temu stanowczo się sprzeciwiają, żądając podwyżki podatków bezpośrednich, a więc obciążających klasy posiadające.

Nietylko jednak ta sprawa nasuwa olbrzymie trudności, ale okazuje się, że tak *centrum jak i partja ludowa są przeciwne ratyfikacji polsko-niemieckiego układu likwidacyjnego.* — Jest bardzo prawdopodobne, że w parlamencie znajdzie się większość dla ratyfikacji planu Younga, ale nie będzie tej większości dla ratyfikacji układu polsko-niemieckiego. Rząd Rzeszy, licząc się z tą ewentualnością, zamierza wobec rządu polskiego wystąpić z propozycją nowych pertraktacyj. Sprawa ta może za sobą pociągnąć daleko idące następstwa, gdyż Francja stoi na stanowisku, że wszystkie umowy likwidacyjne, a więc także i układ likwidacyjny z Polską musi być równocześnie ratyfikowany z planem Younga.

Nacjonaliści niemieccy usiłują wciągnąć w całą sprawę prezydenta Rzeszy marszałka Hindenburga, do którego onegdaj zgłosiła się delegacja nacjonalistów, składająca się z przewodniczącego partji niemiecko-narodowej Hugenberga i przewodniczącego niemiecko-narodowej frakcji w parlamencie dra Oberfohrena. Hindenburg przyjął delegację, która przedstawiła mu „olbrzymie ciężary“, jakie na Niemcy nakłada plan Younga i umowa likwidacyjna z Polską, i zażądała od prezydenta, by odmówił swego podpisu, jeśli zajdzie konieczność ustawowego ogłoszenia ustawy w sprawie ratyfikacji układów. Hindenburg odpowiedział, że zastrzega sobie decyzję aż do ukończenia dyskusji w Reichstagu.

Na razie odpowiedź Hindenburga wypadła więc w ramach obowiązującej ustawy. Pytanie teraz zachodzi, czy Hindenburg ma prawo odmówić swego podpisu. W myśl artykułu 70 konstytucji niemieckiej ma prezydent Rzeszy w przeciągu miesiąca przygotować i ogłosić ustawę, która przeszła tak przez Reichstag jak przez Reichsrat, o ile te ustawy prawnie doszły do skutku. Prezydentowi przysługuje tylko prawo badania prawnych podstaw ustawy, a więc czy np. przy ustawach zmieniających konstytucję była większość dwóch trzecich. Pozatem jest ogłoszenie ustawy aktem czysto formalnym, przed którym prezydent może się cofnąć, jeśli zgłasza swoje ustąpienie. Tylko w dwóch wyjątkowych wypadkach przysługuje prezydentowi prawo do własnej decyzji, a mianowicie wedle artykułu 72 ma prezydent możność przy każdej ustawie, przy której trzecia część parlamentu zażąda odroczenia ogłoszenia na dwa miesiące, odłożyć to ogłoszenie na dwa miesiące, a wedle atykułu 73 może prezydent każdą przez parlament uchwaloną ustawę poddać decyzji ludu zapomocą przeprowadzenia głosowania wyborców.

Wątpić należy, czy Huggenberg zażąda przeprowadzenia plebiscytu. Wszak raz już wyborcy w tej sprawie głosowali, przyczem olbrzymia większość wypowiedziała się przeciw nacjonalistom wobec czego przypuszczać należy, że Hindenburg jeszcze raz nie zaapeluje do woli wyborców. Pozostaje druga ewentualność a mianowicie, czy nacjonaliści niemieccy potrafią skupić jedną trzecią parlamentu, by zażądać od prezydenta odroczenia ustaw ogłoszenia ustawy na dwa miesiące. Ale nawet, jeśli im to się uda, wątpliwą jest rzeczą, czy Hindenburg zdecyduje się na akt, który może w swych następstwach okazać się groźny dla konsolidacji Rzeszy tak na zewnątrz, jak i na wewnątrz.

WESOŁY KĄCIK

WYSTAWA MALARZY ŻYDOWSKICH W ANEGDOCIE

Różnica.

— Jaka jest różnica między słabszymi malarzami żydowskimi, a aryjskimi?

— Między innemi i taka, że kiedy słabsi malarze nieżydowscy malują niekoniecznie z wielkim talentem „Świętą Rodzinę“, słabsi malarze żydowscy ze szczególnem upodobaniem malują wszystkich członków — własnej rodziny.

Moment rozpoznawczy.

— Poczem poznasz na pierwszy już rzut oka, że to wystawa malarzy żydowskich?

— ?

— No przedewszystkiem po tem, że przecież na tej wystawie nie znajdziesz ani jednego aktu...

Program stacyj radjofonicznych

Czwartek, 20 lutego

Kraków (312.8) 11'58 Sygnał czasu, hejnał. 12'10—14 Gramof. 12'40 Koncert filh. warsz. (Dla młodzieży: Verdi, Strauss, Noskowski, pieśni, tańce, muz.) 15 Kom. gosp. 16'15 Gramof. 17'15 „Pogad. higjeniczna dla pracujących kobiet“ dr. M. Solecka. 17'45 Koncert solistów z Warszawy (Beethoven — muz., pieśni). 18'45 Rozmait., Gadki podhalańskie — Wł. Doruli. 19'10 Giełda zboż. 19'25 Odczyt Czary Duszy pt. „Sienkiewicz w literaturze rumuńskiej“. 18'58 Sygnał czasu, hejnał. 20'15 Feljet. 20'30 Muz. lekka z Warszawy (Supper, Czajkowski). 21'30 Słuchowisko z Poznania. 22'15 PAT. 23 Muz. tan. 24 Hejnał.

Poznań (334.9) 14 Giełda.. 20'30 Muz.

Łódź (233.8) 12'40, 17'45, 20'30 i 23 Muz.

Katowice (408.7) 12'10 Gramof. 12'40—14 Kom. gosp., koncert (p. Kraków). 16 Kom. gosp. 16'20 Gramof. 17'15 „Dawne zwyczaje towarzyskie“. 17'45 Koncert (p. Kraków). 18'45 Rozmait. 19'05 Skrz. poczt. 19'30 Ze sportu. 20'10 Muz. 20'15 Feljest. 20'30 Muz. lekka (p. Kraków). 21'30 Słuchowisko. 22'15 PAT. 23 Muz. tan.

Wiedeń (516.3) 11, 15'30 Muz. 20'05 Opera.
Budapeszt (550) 12'05, 16 Muz. 19'30 Opera.
Zeesen (1635) 16'30, 20'30 i 21—0'30 Muz.
Oslo (493.4) 14, 20 i 22'10 Muz.

PRZEGLĄD GOSPODARCZY

Naukowa organizacja pracy w teorji i praktyce

Onegdaj odbył się w sali Izby Przemysłowo-Handlowej 3-ci wykład z cyklu naukowej organizacji pracy staraniem Związku Przemysłowców w Krakowie. Referent p. inż. Jan Dąbrowski zaznaczył, że ruch zwany „Naukową Organizacją Pracy“ powstał w Ameryce w specjalnych warunkach przemysłowych, gdy wyczerpano już wszystkie korzyści, jakie mogą dać nowe wynalazki w dziedzinie konstrukcji i urządzeń warsztatowych, a nieograniczona niekrępowana konkurencja zmuszała do coraz dalszego obniżania ceny.

W każdym razie ruch zwany Naukową Organizacją Pracy odbył w Ameryce drogę od życia do literatury.

U nas droga ta była najczęściej odwrotna — od literatury do życia, i w tem leży jedna z głównych przyczyn niewłaściwego postawienia tej sprawy w Polsce.

Ujmując ogólnie sprawę strat w przemyśle, postawiono zasadę, że czynnikiem ponoszącym największą odpowiedzialność za straty jest kierownictwo.

Według znanej ankiety Hoovera, stopień odpowiedzialności za straty wynosi w przemyśle mechanicznym w procentach: kierownictwa 81 proc., robotników 9 proc., wpływów zewnętrznych 10 proc.

Zasady ogólne, które podaje tzw. Naukowa Organizacja Pracy, dadzą sprowadzić się do następujących punktów:

1. W warsztacie — normalizacja wyrobów, narzędzi, metod pracy; podział pracy, przygotowanie robót, obliczanie czasu, planowanie, kontrola.

2. W dziedzinie obliczania kosztów własnych, ujednostajnienie metod obliczania kosztów własnych, różniczkowanie kosztów według stanowisk wytwórczych, ustalenie wpływu stopnia zatrudnienia warsztatów, oznaczenie najekonomiczniejszej ilości produkcji.

3. Ogólnie — uwzględnienie pierwiastka psychologicznego w kierowaniu ludźmi.

4. Statystyka — jako czynność pomocnicza dla wszystkich innych działów.

Referent przytoczył przykłady cyfrowe i wykresy stosowania tych zasad we współczesnej fabryce lokomotyw.

Wprowadzenie ścisłych praw racjonalnego zarządzenia, nie zmniejsza twórczego znaczenia jednostki w kierowaniu przedsiębiorstwem.

Warunki pracy polskiego przemysłu mają swe specjalne cechy, wymagające odrębnych metod postępowania.

Przemysł polski składa się przeważnie z zakładów małych i średnich, w których cały ciężar kierownictwa spoczywa na barkach samych przemysłowców. Dlatego też za bardzo pocieszający uważać należy fakt, że cykl wykładów o Naukowej Organizacji Pracy zorganizowany został właśnie przez Związek Przemysłowców.

Na końcu referatu zacytował p. inż. Dąbrowski słowa p. inż. Piotra Drzewieckiego: „Powolność wprowadzenia Nakowej Organizacji wynika głównie z bezwładności i konserwatyzmu właścicieli i zarządów, oraz z niedostatecznego zrozumienia przez nich korzyści, osiągniętych przez stosowanie najnowszych zdobyczy na polu naukowej organizacji“. Uwagi powyższe stosują się w znacznej mierze do przemysłowców w Polsce. Przyczynia się do tego też niewiara w skuteczność rodzimych usiłowań, gdy jednocześnie zagraniczne nie są bliżej znane.

Pożądane jest przedewszystkiem, aby członkowie zarządów współdziałali w sprawie naukowej organizacji, aby posiadali wiarę w osiągnięcie przez nią dobrych rezultatów i aby inicjowali jej wprowadzenie. Pożądane jest również powoływanie do zarządów osób, posiadających znajomość spraw danego przedsiębiorstwa.

Referat, poparty licznymi przykładami z życia, wywołał żywe zainteresowanie zebranych.

Dodatni bilans handlowy w styczniu

Według tymczasowych obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego bilans handlu zagranicznego Polski (łącznie z W. M. Gdańskiem) w styczniu przedstawiał się — jak już wczoraj donieśliśmy — następująco:

Wywieziono 1,732.740 ton towarów. Wartość wywozu wyniosła 218.491 tys. złotych. Przywieziono 320.217 ton. Wartość przywozu wyniosła 216.668 tys. zł. W porównaniu do grudnia zmniejszył się wywóz o 45.968 ton, w wartości zaś o 36.261 tys. zł. Przywóz zmniejszył się w wadze o 52.620 ton, natomiast wzrósł w wartości o 3.861 tys. zł.

Saldo dodatnie bilansu handlu zagranicznego w styczniu wyniosło 1.823 tys. zł.

Z ważniejszych zmian wymienić należy w wywozie zmniejszenie na artykułach spożywczych (o 19,7 milj. zł), drzewie (o 5,4 milj. zł) i metalach (o 7,1 milj. zł), a wreszcie materjałach i wyrobach włóknistych (o 2,1 milj. zł), przy zwiększeniu wywozu paliwa (o 1,6 milj. zł).

W przywozie zmniejszył się przywóz artykułów spożywczych (o 3,8 milj. zł), produktów zwierzęcych (o 1,6 milj. zł), surowców hutniczych (o 1,3 milj. zł); wzrósł natomiast przywóz nawozów sztucznych (o 2,3 milj. zł), maszyn i aparatów (o 4,9 milj. zł) oraz surowców włóknistych (o 1,4 milj. zł).

—o—

ODŁOŻENIE TARGÓW ROLNICZO- NASIENNYCH. Zorganizowane przez Targi Wschodnie we Lwowie ogólno- krajowe targi rolniczo- nasienne, które odbyć się miały 23, 24 i 25 lutego br. przesunięte zostały na 28 lutego, 1, 2 i 3 marca br.

NOWA USTAWA O UPADŁOŚCIACH W CZECHOSŁOWACJI. Nowa czeskosłowacka ordynacja postępowania upadłościowego ma na celu uproszczenie całego postępowania. Jednakże przy postępowaniu wyrównawczem zostało podniesione minimum procentowe przy regulacji zobowiązań z 35 proc na 50 proc., przyczem zastrzeżona została spłata w przeciągu dwóch lat.

Przed finalizacją rokowań polsko-niemieckich

Polska Agencja Publicystyczna komunikuje: „Z kół zbliżonych do poselstwa niemieckiego, dowiadujemy się, że pertraktacje w sprawie zawarcia traktatu handlowego polsko- niemieckiego są tak daleko zaawansowane, że **finalizacji rokowań należy się spodziewać najpóźniej w ciągu tygodnia**.

Obecnie poszczególne komisje pracują nad uzgodnieniem niektórych jeszcze punktów, a w szczególności w sprawie przywozu nierogacizny z Polski do Niemiec, oraz w sprawie niemieckich linij okrętowych.

W razie podpisania traktatu handlowego trzy linje okrętowe niemieckie, t. j. „Norddeutscher Lloyd, Hamburg America Linie i Hamburg Süd, otrzymałyby koncesje na działanie na terenie Polski.

—

LICZBA BEZROBOTNYCH W WIEDNIU. Liczba bezrobotnych, pobierających wsparcie, wzrosła w Wiedniu w pierwszej połowie lutego o 2.330 osób i wynosi obecnie 100.018. Stan bezrobotnych zwiększył się tedy w porównaniu do roku zeszłego o 9.264 osoby.

KOSZTA UTRZYMANIA W ANGLJI w dn. 1 lutego br. były o 64 proc. wyższe od przeciętnej z lipca 1914 r. W porównaniu z rokiem ubiegłym oznacza to spadek kosztów o 1 proc. Spadek ten przypisywany jest głównie zniżce cen jaj, masła i ryb.

EDWIN ERYK DWINGER

ARMJA ZA DRUTEM KOLCZASTYM

PAMIĘTNIK Z SYBIRU

Autoryzowany przekład Wandy Kragen

20 (Ciąg dalszy.).

Przy Brünnie nowa irytacja. W tejże samej chwili, w której poczuł kule pod pachami i sanitarjusze puszczają go, wali się jak kłoda na brzuch i wrzeszczy przeraźliwie — jakby się nabił na rożen. Podnoszą go, obnażają ranę, jest zamknięta... „Kiedy przybył?“ — pyta sępia głowa. Czarna siostra melduje, że jest już od trzech miesięcy w leczeniu. „Dobrze, dobrze! “ — mówi uradowany mocarz. „Dobrze, dobrze!“ przedrzeźnia go Brünn.

Teraz kolej na mnie. „Wstawać, wstawać!“ Dźwigam się z trudem. Podnoszą mi ramiona, wtykają kule pod pachy, zostawiają samego. Przed mojemi oczyma wiruje wszystko, prawa noga kołysze się jak wahadło zegara, mimo najlepszej woli nie mogę jej postawić na podłodze. „Chodzić. chodzić! „rozkazuje sęp. Spuszczam powoli lewą nogę, zataczam się jak pijany. „Naprzód, naprzód!“

W tym momencie występuje moja mała siostra. — Ten ranny nie opuszczał dotąd nigdy łóżka, excelencjo! — mówi odważnie.

— O! — śmieje się generał grzmiąco, — za drugim razem będzie biegał jak zając.

— Ależ on jeszcze ogromnie słaby, excelencjo!

— Dziękuję, widzę sam, jestem lekarzem. Zresztą nie potrzebuje bynajmniej sam chodzić, będą go wozili tygodniami — aż na Syberję. Do tego czasu wróci całkiem do zdrowia! Nie, nie, dobrze, dobrze! Potrzeba nam miejsca, miejsca nam potrzeba. Następny!...

Koło rannego z przestrzelonem płucem przechodzi zaledwie nań spojrzawszy. Boże mój, — szepcze ten cicho, — a ja? Co, będzie ze mną? Ja przecie chciałbym wydostać się stąd. Jestem prawie że zdrowy... Czem... czemu on... koło mnie przechodzi?

Psiakrew! Teraz i tak wszystko jedno — oświadcza po południu Pod — Teraz nie mamy potrzeby ukrywać się dłużej. Idę na podwórze, siądę sobie w słońcu!

Po trzech, czterech dniach jestem na tyle silny, aby z pomocą Poda i Brünna zwlec się również na podwórze. Schody stanowią wprawdzie jeszcze poważną przeszkodę, ale promienne wabienie słońca przezwycięża ją.

Z pierwszego stopnia schodów, na którym muszę zrobić dłuższą pauzę dla złapania tchu, roztacza się niespodziany widok; przed naszemi oczyma leży Kreml! Olbrzymie mury otaczają setki kopuł we wszystkich barwach. zielonej jak grynszpan, szczerozłotej, błękitnej. Widzę Kreml po raz pierwszy i zwolna przepływa ku mnie fala niegdyś przeczytanych, zasłyszanych rzeczy. Ale mimo to nic mi się nie rozjaśnia, przeciwnie, czuję, że tajemnica tego kraju leży przede mną jeszcze bardziej nieprzenikniona, obcość jego życia jest mi jeszcze bardziej niepojęta.

— Tak na Kremlu jest tyle złota, że możnaby niem całą nędzę zgładzić ze świata! — odzywa się Brünn.

Wzruszam ramionami. Cóż bo mam rzec? Uczucia, jakich doznaję na widok carskiego pałacu, nie staną się bardziej zrozumiałe, choćbym cały dzień patrzył na niego; czuję się pociągnięty i odepchnięty zarazem. A może pochodzi to jedynie ze skrzyżowania ras we mnie, z dziedzictwa po matce? — Chodźcie, idziemy do słońca! — powiadam nareszcie.

Na podwórzu natykam się zaraz na podporucznika Brehma. Granat zamienił jedną z jego stóp w niekształtną bryłę, chodzi oparty na lasce, powłócząc lewą nogą, dostępuje natychmiast do mnie.

— Wreszcie — wita mnie serdecznie — pierwszy raz na słońcu? To stawia bardziej na nogi, niż cztery tygodnie leżenia. Ale poczekaj pan, przyniosę panu krzesło...

Wraca ze stołkiem, pomaga mi usiąść, siada koło mnie na ławce. Pod i Brünn kuśtykają, podpierając się wzajemnie, po podwórzu, przykładają twarze do kraty, otaczającej cały plac. Krata ta odgradza nas od ulicy, na której w soczystych barwach pulsuje życie Moskwy, na której dla wygłodniałych, łakomych oczu jest nieslychanie wiele do widzenia, woźnice i policjanci, robotnicy i — dziewczęta... (C. d. n.).

GŁOS KOBIETY ŻYDOWSKIEJ

ORGAN ZRZESZENIA KOBIET ŻYDOWSKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ i SLĄSKA (W. I. Z. O.)

Nr. 42 WYCHODZI CO DRUGI TYDZIEŃ Nr. 42

Kobieta przyszłości

Ogólne zainteresowanie wywołała w Niemczech książka wydana ostatnio w Lipsku nakładem E. A. Seemana „Kobieta przyszłości“. Jest to zbiór essay'ów najwybitniejszych poetów i pisarzy niemieckich, który ma ostrożny, a zarazem patetycznie proroczy podtytuł „Jaką ją sobie życzymy“. Zbiór ten obejmuje prace pisarzy tej miary, co Maks Brod, Arnolt Bronnen, Otto Flake, Walter von Hollander, Emil Lucka, Frank Thies, Stefan Zweig, Axel Eggebrecht i wielu innych.

Jeden z współpracowników,

Axel Eggebrecht

pisze: „Kobieta przyszłości! Jest to oczywiście, mimo swej nieproduktywności, ogromnie pociągający temat. Ale cóż z tego wynika? Nie chcemy i nie możemy przecie zapomnieć, że nikt z nas nie potrafi mówić o tem objektywnie i z pozorami ogólnych spostrzeżeń — jeżeli nie chce być hipokrytą. Wszystko co mówimy oparte jest na podstawie osobistych, ciasnych doświadczeń“. Tą autokrytyką odznaczają się wszyscy współpracownicy książki. Ale autokrytyka nie jest jeszcze rzeczowością. I nie idzie tu wcale o rzeczowość. Zbiór ten zawiera raczej subjektywne spostrzeżenia, sądy i myśli, djagnozy i życzenia, które wszystkie świadome są swego czysto osobistego podkładu.

Przekrój, jaki nam daje ten zbiór, jest jednakże ogromnie charakterystyczny; djametralnie różny od wszystkiego co się mówiło w tej kwestji przed wojną. Spokojne i rzeczowe uznanie „kobiety współczesnej“, zarówno jej typu społecznego jak indywidualnego, jest bilansem ogólnym tej książki. Dla człowieka, który umie porównywać, zadziwiającem jest, jak nowe, ekonomiczno społeczne stanowisko kobiety uznane jest w zupełności i jak mało się już dyskutuje na ten temat.

Konsekwencje, jakie współpracownicy zbioru wysnuwają z tego nowego stanowiska społecznego kobiety, rozchodzą się w trzech zupełnie różnych kierunkach. Jednych zajmuje przedewszystkiem problem wewnętrznej, duchowej samodzielności kobiety. Inni omawiają uzyskaną przez kobietę wolność erotyczną, a czyniac to, dochodzą do daleko idących konsekwencyj, co do których kobiety z pewnością miałyby wiele zastrzeżeń. Inni znowu patrzą głębiej i przeczuwają może istotę duchowej współpracy kobiety samodzielnej w kulturze ludzkości.

W istotne motywy przeobrażenia kobiety wnika bardzo subtelnie

Walter von Hollander

w pracy swej pt. „Autonomja kobiety“. Oto kilka zdań charakterystycznych z tej pracy: „Przesąd o mężu i dziecku (i o swej płci) zacienia i dziś jeszcze, życie wielu kobiet i nie pozwala im na dojrzewanie. Zarówno przesąd, że życie kobiety wypełnione i zupełne może być tylko przez męża i dziecko, jak też przesąd, że wystarczy mieć męża i dziecko, aby stać się dojrzałą, że w małżeństwie dojrzałość przychodzi „sama przez się“. Faktem jest jednakże, że kto nie wchodzi dojrzałym w małżeństwo, ten się w niem zatraca, kto nie był już sobą przed małżeństwem, ten potem bardzo rzadko tylko sobą stać się może. Kobiety, które wchodzą w małżeństwo, aby się w niem rozwinąć i dojrzeć, muszą doznać rozczarowania. Albowiem ani z płci ani z wychowania dzieci, nie może przyjść rozwój i wewnętrzna dojrzałość kobiety, tylko z niej samej. Nietylko same bywają rozczarowane, ale i rozczarowują innych, bo ani „płciowość“ ani wychowywanie dzieci nie są czynnikami twórczymi w małżeństwie — czynnikiem tym może być tylko owa specyficzna kobiecość, której chwilowo nie chcemy bliżej określać. Miast upodobnienia się do rzeczywistości męskiej, powinna kobieta dbać raczej o stabilizację swej rzeczywistości kobiecej. Jest to jedyna możliwość przywrócenia i utrzymania równowagi świata. Kobiecość jest (i to wydaje nam się istotnem) czemś samem w sobie i dla siebie, jest żywiołem, który w swej najczystszej formie niezbędnym jest dla ludowy życia i świata. Żywioł ten działał dotychczas raczej pośrednio, przez mężczyznę i dziecko, rzadko tylko bezpośrednio: przez czyn lub przykład. O potrzebie żywiołu kobiecego w rozbudowie świata i w porządku świata nie można już obecnie wątpić po tylu nieudanych próbach męskiego rządzenia i uporządkowania świata. Albowiem życie nie chce być regulowane tylko celowością i dla celowości. Pokazało się to już tysiące razy i pokazuje się wciąż nanowo“.

Otto Flake

ujmuje problem kobiety przyszłości z strony duchowej i uczuciowej: „Kobieta nie może przemóc miłości i odwrócić się od niej. Jeżeli ustosunkuje się do miłości krytycznie i lekceważąco, traci grunt pod nogami i — małpuje indywidualność mężczyzny. Stosunek kobiety do ziemskiego żywiołu jest absolutnie pozytywny. Jeżeli posiada dobry instynkt, nie zdradzi nigdy tego żywiołu, ani dla mężczyzny ani dla narzuconej idei. Chroni ją odczucie punktu krytycznego — jeżeli jest pełnowartościową kobietą. Jej siła, jej człowieczeństwo, jej pewność, polega na tem, że nie wyrzeka się swego żywiołu — ale jest mu posłuszna. Wiele różnic znikło w ciągu wieków — ta jedna została. Cynizm kobiecy, „naturalizm“ kobiecy mają krótki żywot. Jedynym grzechem, jaki popełnić może kobieta, to próba zbanalizowania jednej z najważniejszej dla niej wartości życiowej — aktu płciowego. Przeżyć życie głęboko, przejść świat duchowy w całej rozciągłości — było zawsze dążeniem człowieka. To, że kobieta nie była dotychczas wyzwoloną, nie przeszkadzało jej nigdy w odczuwaniu odrębności swej natury i w szukaniu własnych dróg. Dziś, kiedy nie musi już walczyć o swą wolność, zadaniem jej jest, nie zapominać wobec możliwości urzeczywistnienia — o samem urzeczywistnieniu. W naszych czasach kobieta sama sobie wytworzyć musi hamulce. Modne dziś teorje i nauki o tem że suma zdarzeń i przygód zastąpić może siłę wewnętrznych przeżyć stają się przez swój bezsens i cynizm doskonałą podnietą do wytworzenia nowych hamulców“.

Stefan Zweig

daje w swej pracy doskonały przykład męsko-intellektualnego sposobu patrzenia na problem miłości. Sądzi mianowicie, że owa słynna zupełna wolność erotyczna kobiety ma tylko jeszcze dwa hamulce, które usunąć musi wiedza i technika, dla doskonałego szczęścia wolnej miłości. Wolna miłość, powiada autor, może mieć obecnie jeszcze dwie niepożądane konsekwencje: dzieci i choroby weneryczne. Jeżeliby się udało taniemi i łatwo dostępnemi środkami zapobiec tym niepożądanym konsekwencjom — wówczas płciowość kobiety stałaby się naprawdę „wyzwolona“ i nastałaby na świecie „ogromna łatwość w Erosie“.

Należałoby jednak zastanowić się nad pytaniem, czy poczucie odpowiedzialności, które zrodzi się w tak erotycznie wyzwolonej kobiecie, nie każe jej zrezygnować z tej technicznie doskonale umożliwionej „łatwości w Erosie“?

Wiadomości ze świata kobiecego

Działalność kobiety w domu i rodzinie. Organizacje kobiece w Düsseldorfie urządzają pod tem hasłem wystawę od 8 marca do 13 kwietnia br. Wystawa ma pokazać celowo urządzone gospodarstwo domowe i organizację pracy domowej z szczególnem uwzględnieniem stosunków w gospodarstwie ludzi pracujących. Najważniejszą z pięciu grup wystawy jest grupa „mieszkanie i kultura mieszkania“ z wzorami tanich i praktycznych małych i najmniejszych mieszkań. Z grupą tą łączy się grupa praktycznej i celowej odzieży. Grupa „odżywianie a gospodarstwo domowe“ pokazuje najważniejsze pole działalności kobiety. Grupa „higjena“ zajmuje się szczególnie sprawą pielęgnacji dziecka od wieku niemowlęctwa do wieku młodzieńczego. Czwarta grupa poświęcona jest wyłącznie dziecku w wszelkich przejawach jego życia, a grupa piąta nazwana „goście w domu“ daje wskazówki dla dobrze pojętego życia towarzyskiego w domu. Każdej z tych pięciu grup poświęcony jest jeden tydzień wystawy.

Międzynarodowy kongres dla wychowania rodzinnego odbędzie się w ciągu obecnego roku w Lüttich. Omawiane będą sprawy i metody wychowania w rodzinie i w instytucjach i zakładach.

Wychowanie dla małżeństwa i ojcostwa. Potrzeba i konieczność wychowania nietylko dziewcząt dla małżeństwa i macierzyństwa, ale także uświadomienie dorastających chłopców o zadaniach, jakie nakłada małżeństwo i ojcostwo, zajmuje obecnie bardzo żywo umysły ludzi światłych. Szeregi artykułów na ten temat, ukazujących się w dziennikach i czasopismach zagranicznych, omawiają szeroko i wszechstronnie tę tak ważną sprawę. Szkoła dla matek w Sztutgarcie, ulegając potrzebom chwili, otworzyła specjalne kursa dla mężczyzn. Jeżeli wszystkie te objawy nie są zwodnicze, to, zdaje się, zbliża się czas, kiedy uświadomienie i przygotowanie co do odpowiedzialności zawartej w małżeństwie i ojcostwie stanie się bardzo doniosłą kwestją w wychowywaniu chłopców i młodzieży męskiej.

Praca zawodowa kobiety zamężnej napotyka także w Anglji na wybitne trudności. I tak, np., szpital w Birmingham postanowił nie przyjmować więcej kobiet zamężnych jako lekarki szpitalne. Powodem tej uchwały był fakt, że pewna zamężna lekarka szpitalna wzięła urlop przed i pewien czas po urodzeniu swego dziecka. Komisja nadzorcza orzekła, że urlopy takie są poważną przeszkodą w wykonywaniu zawodu lekarki szpitalnej i wobec tego uchwaliła, że odtąd lekarki po zamążpójściu muszą opuścić posady w szpitalu. Organizacja lekarek wniosła protest przeciwko tej uchwale.

—o—

Konferencja WIZO w Warszawie

Dnia 2 bm. odbyła się w Warszawie konferencja delegatek WIZO z federacji warszawskiej, krakowskiej i lwowskiej, mająca na celu wypracowanie form dla koordynacji pracy poszczególnych federacji WIZO na terenie Rzp. Polskiej.

Po dłuższych naradach uchwalono powołanie do życia „Rady naczelnej“, złożonej z przedstawicielek trzech federacji WIZO (warszawskiej, krakowskiej i lwowskiej) celem

1) zbliżenia i zacieśnienia kontaktu między poszczególnemi dzielnicowemi federacjami WIZO w Polsce,

2) celem wzmocnienia pracy i propagandy na terenie Rzeczypospolitej Polskiej,

3) celem wspólnej reprezentacji i wspólnych wystąpień zjednoczonych polskich federacji WIZO na wewnątrz i zewnątrz kraju.

Z ramienia Centrali WIZO w Krakowie brały udział w konferencji delegatki pp. Nelia Rostowa i Regina Zimmermanowa.

—o—

Dla dzieci żydowskich!

Przedstawienie, tańce i śpiewy!

W niedzielę, dn. 23-go bm. odbędzie się poranek **dla dzieci**, urządzony przez Zjednoczenie kobiet żydowskich (WIZO) w sali Bolońskiego Rynek Gł. l. 34. I p. Piękna sztuczka „Przebudzenie drzewek“ odegrana przez dzieci, stanowić będzie najmilszą atrakcję poranku, który wypełnią wesołe piosenki i barwne tańce w fantazyjnych kostjumach — odtańczone również przez dzieci. Ponadto mała lecz miła niespodzianka.

Początek o godz. 10-tej rano.

* * *

Artykuły, korespondencje, zapytania prosimy nadsyłać wprost do redakcji „Głosu Kobiety Żydowskiej“ Kraków, Gołębia 3, Elza Silberstein.

Awigdor Goldsmith bierze udział w kampanji na Keren Hajesod

Awigdor Goldsmith członek Komitetu Administracyjnego Jewish Agency i przewodniczący angielskiego Keren Hajesod, wyjeżdża w najbliższym czasie do szeregu miast w Anglji celem rozpoczęcia akcji na rzecz Keren Hajesod.

Kampanja Jewish Agency w Ameryce

Kampanja na rzecz Jewish Agency i Jointu rozpocznie się 8 marca na ogólno-amerykańskiej konferencji w Waszyngtonie.

Głos „Daily Telegraph" o Palestynie

Londyn. (ŻAT). „Daily Telegraph" zamieszcza artykuł pt. „Węzeł palestyński" pióra znanego publicysty angielskiego Owena Tweedy, który przebywa obecnie w Palestynie.

Obecne położenie w Palestynie — pisze Owen Tweedy — przypomina sytuację w czasie stanu wojennego. Jest publiczną tajemnicą, że zarówno Arabowie jakoteż Żydzi zbroją się (?) potajemnie na wszelki wypadek.

Nastrój wzburzenia, który zapanował w kraju w rezultacie rozruchów sierpniowych, nie został poważnie osłabiony.

Autor artykułu twierdzi, że należy jaknajszybciej ustabilizować politykę angielską w Palestynie. Zdaniem autora, jest niecelowe wyznaczenie królewskiej komisji zaproponowanej przez lorda Balfoura, Lloyd Gorgea i gen. Smutsa. Zanim komisja zostanie utworzona i złoży swe sprawozdanie, byłoby już zapóźno. W każdym kraju komisje takie mogłyby spowodować niepokój. W kraju — kończy swój artykuł Owen Tweedy — musi jaknajszybciej zapanować spokój i porządek, gdyż im dalej, tem trudniej zrealizować powyższe zadania.

Czy w szkołach ortodoksyjnych należy nauczać języka hebrajskiego?

Takie pytanie postawiono na warszawskiej konferencji szkół Agudy „Beth Jaakow", o której otwarciu donosiliśmy. Część mówców wystąpiła przeciwko planowi wprowadzenia nauki języka hebrajskiego dla dziewcząt żydowskich. Charakterystyczne były motywy sprzeciwu — twierdzono mianowicie, że istnieje niebezpieczeństwo iż dziewczęta żydowskie naczywszy się języka hebrajskiego, zaczną czytać poezje Bialika i Czernichowskiego. Ale nikomu nie wpadło na myśl, że w niektórych szkołach Beth Jaakow językiem wykładowym jest język niemiecki i że istnieje niebezpieczeństwo czytania Heinego i Goethego przez uczenice tych szkół. Charakterystyczna była skarga pewnego prowinjonalnego mówcy, który doniósł, że jakaś szkoła Beth Jaakow urządziła przedstawienie szkolne w duchu religijnym, a jednak agudowcy wybili w gmachu szyby. Surowej krytyce podano seminarjum dla dziewcząt w Krakowie, gdzie podobno panuje duch Agudy niemieckiej, obcy ortodoksji polskiej. Uchwalono wkońcu tylko za zgodą wielkiej rady rabinów przystąpić do nauczania języka hebrajskiego w szkołach Beth Jaakow.

Niesłychany występ ministra rumuńskiego

Bukareszt (ŻAT) Na ostatniem posiedzeniu senatu rumuńskiego senator Meir Ebner zgłosił w imieniu żydowskiego klubu parlamentarnego interpelację do rządu w sprawie ostatnich ekscesów antysemickich. Senator Ebner stwierdza, że w ostatnim czasie zwłaszcza zaś od chwili rozpoczęcia kampanji wyborczej wzrosła liczba wystąpień antysemickich w kraju.

Po zaburzeniach antysemickich na uniwersytecie w Jassach, których winowajcy nie ponieśli dotychczas zasłużonej kary, odbyły się obecnie poważne wypadki na Bukowinie we wsi Bałaczeanu, które poruszyły całe żydostwo na Bukowinie. Podpalono 5 domów żydowskich. Prefekt otrzymał list z pogróżkami, że zostanie zabity o ile stanie w obronie Żydów.

Sen. Ebner wymienia również ostatnie ekscesy w Kiszyniewie i żąda, aby wszyscy winni przekazani zostali sądom i skazani z całą surowością.

W imieniu rządu zapewnił minister oświaty Costacescu, że podjęte zostały wszelkie środki, by nie dopuścić do powtórzenia się ekscesów antysemickich. Policja i wojsko traci wiele czasu na obronę Żydów — oświadczył minister. Środki podjęte dla ochrony Żydów od ekscesów antysemickich związane są z dużemi kosztami finansowemi. W Kiszyniewie nie odbyły się ekscesy anty-żydowskie, miały miejsce tylko pojedyncze incydenty.

Odpowiedź ministra wywarła przygnębiające wrażenie i określona została jako niewłaściwa przez rumuńską prasę demokratyczną.

Szczegóły aresztowania kierowników gminy żyd. w Mińsku

Moskwa. (ŻAT). Jak donieśliśmy telegraficznie, wszyscy czynni kierownicy gminy żydowskiej w Mińsku, łącznie z rabinem Pewznerem, rabinem Oszerem Kersztajnem i rab. Głuskinem zaaresztowani zostali jako oskarżeni o utrzymywanie nielegalnych stosunków z organizacjami zagranicznemi.

O aresztowaniach tych komunikowane są następujące szczegóły: Rabin Pewzner oskarżony jest o to, że utrzymywał bezpośrednie stosunki z rabinem lubowickim i otrzymywał od niego listy oraz instrukcje w sprawie organizowania nielegalnych chederów i jeszybotów oraz o prowadzenie propagandy religijnej wśród młodzieży.

Zaaresztowano również trzech magidów z Mińska: Benjamina Szakowickiego, Mojżesza Chaima Lewina oraz dr. Rabinowicza, pozatem kierowników gminy żydowskiej Szymona Iwiańskiego, Szymona Kobiakowa, Dawida Zachera, b. bankiera Barudo, Dawida Solmona, Mojżesza Gabrjelowa. Pod zarzutem kierownaia nielegalnymi jeszybotami aresztowano Jakóba Mozesa Reznika.

G. P. U. twierdzi w swym komunikacie, iż ustalono, że rabini mińscy odbyli potajemną konferencję z rabinem z Nowego Jorku, Glaserem, podczas jego pobytu w Mińsku w sierpniu 1929. Na konferencji mieli rabini podać nowojorskiemu rabinowi informacje antysowieckie, które następnie ukazały się w prasie paryskiej i nowojorskiej. Jednocześnie G. P. U. dokonało rewizji we wszystkich bóżnicach okręgu mozyrskiego i donosi, że wykryto tam literaturę antysowiecką, pochodzącą od rabinów polskich. Wśród aresztowanych znajdują się również osoby, które przed niespełna rokiem podpisały osławiony list 31 rabinów białoruskich, ogłoszony w swoim czasie przez prasę sowiecką, na dowód, że religja nie jest prześladowaną w Związku Radzieckim.

—•—

PRZEDSTAWICIEL PALESTYNY NA KONGRESIE WYTWÓRCÓW JEDWABIU W BEJRUCIE. Przewodniczący polsko- palestyńskiej Izby handlowej w Tel Awiwie p. Szałosz został delegowany na kongres producentów jedwabiu, zwołany przez rząd Libanu do Bejrutu. Jako delegaci udali się również na kongres p. Wiktor Cohen (dyrektor PICA) oraz p. Dileon (doradca rządu palestyńskiego do spraw przemysłu jedwabniczego).

I. Wystawa malarzy żydowskich w Krakowie

(Na marginesie wystawy)

Rozpoczęła wystawą obecną działalność Żydowskiego Towarzystwa Krzewienia Sztuk Pięknych w Krakowie, zapowiada się jako poważna próba w kierunku zbliżenia artysty żydowskiego do żydowskiego społeczeństwa. Do społeczeństwa nie jako pieniężnego nabywcy płodów jego twórczości lecz jako organicznej i koniecznej jej podstawy. W zdrowym organizmie narodowym spójność pomiędzy twórczością artystyczną, a jej środowiskiem społecznem ujęta jest w stałe rozwojowe normy. Sprzyjające warunki objektywne warunkują tam ciągłość kulturalnego rozwoju, swobodne narastanie tradycji artystycznej i aktywny, zorganizowany stosunek społeczeństwa do własnej sztuki. Ta ostatnia staje się w takich warunkach świadomym wykładnikiem wewnętrznej treści społecznego życia, historycznego i bieżącego, z którem sprzęgają ją głębokie więzy przynależności. Tożsame podziwu godnym jest fakt, że pomimo braku owych warunków młode malarstwo żydowskie wkroczyło na szeroki gościniec rozwoju, wyłoniło z siebie kilka wybitnych indywidualności o rozgłosie światowym i wykazuje silne i pogłębione zróżniczkowanie kierunkowe. W całokształt współczesnej kultury malarskiej wprowadza ono akord własny, kategorję odrębną, o dużych możliwościach rozwojowych.

Niema tu oczywiście, mowy o malarstwie żydowskiem jako kategorji tematycznej. Pogląd ten pokutuje jeszcze wciąż w naiwnych umysłach i jest śladem zadawnionego, szczątkowego rozumowania. Bożnica lub religijny obrzęd żydowski nie rozstrzyga o żydowskości obrazów Maurycego Gotliba, czy Hirszenberga, podobnie jak kontusze i postaci polskich królów nie wyczerpują polskości w dziełach Matejki. Cechy odrębnościowe tkwią tu o wiele głębiej i nie dadzą się złowić w materjalną łupinkę rekwizytu. Kryterjum narodowościowe zostaje, szczególnie na tle socjologicznej metody w krytyce sztuki, stosowane jako poważne i płodne założenie badawcze. I to nietylko w stosunku do jednostek, ale do grup całych i kierunków. Barok, rokoko, ekspresjonizm sprowadzane są przez najwybitniejszych historyków i teoretyków sztuki do narodowo- psychicznych pokładów, przy uwzględnieniu czynników dziejowych. Kubizm francuski, niemiecki ekspresjonizm i futuryzm Włochów — to wykładniki odnośnych kultur narodowych dziejowo uwarunkowane. Ta sama wieża Eifla wypadnie inaczej na płótnie Francuza Delaunaya, niż u Chagalla, a różnica ta da się w dużej części sprowadzić do rozbieżności narodowych pierwiastków w obu tych strukturach artystycznych. Nie przesądza to oczywiście sprawy powszechności oddziaływania tych dzieł i nie ascieśnia zakresu ich oddziaływalności. Wprowadzają one jedynie zróżnicowanie i wzbogacenie jakościowe w całokształt artystycznej kultury, rzucają nowy ton barwny na jej paletę.

Przypadek dziejowy zrządził, że pierwszy niejako wymarsz żydowskiego malarstwa na szerszą widownię, przypada w okresie silnych jeszcze wpływów realizmu, szczególnie w tych ośrodkach, w których rozwijeli się pierwsi, wybitniejsi nasi malarze. Przed głodnem okiem artysty żydowskiego rozwarły się nagle kulisy własnego świata, z nietkniętym dotąd kruszcem rodzajowego tematu, z kopalnią architektonicznych i typologicznych motywów. Rzucił się tam zapamiętale z pendzlem swoim i paletą, porwany patosem realizmu, pragnieniem wgryzienia się w miąższ tego środowiska, które nie doznało jeszcze przedtem dotyku natchnionego odtwórcy. Zbiega się to mniejwięcej z fazą świetnego rozkwitu realistycznej literatury żydowskiej, której malarz podaje rękę do wspólnej wyprawy na... własną ulicę i własny dom, wraz z misterną pajęczyną jego nastrojów, wiekowowością jego twarzy i liryczną powłoką jego wnętrz. We wnętrze to wedrze się nieco później dalekie słońce, wyciągnie malarza na pejzaż, który przeorany nowemi zagadnieniami impresjonizmu, zajmie uwagę kilku znakomitych wśród nas artystów. Punkt ciężkości spoczywa jednak nadal na motywie rodzajowym, który tu i ówdzie zaczyna się jednak wyradzać w kult rekwizytu, w jałowy etnografizm, jakgdyby na eksport obliczony, który kokietuje widza egzotyką tematu, bez wewnętrznego pokrycia. Bo motyw środowiskowy, dotknięty od wewnątrz subtelną pinceta artysty, staje się tworem żywym o własnem obliczu i tętnie chwytany zaś obcęgami od zewnątrz pozostaje martwym rekwizytem, „ideą" drewnianego pendzla. Potwierdzi się to trochę później, gdy na horyzoncie żydowskiego malarstwa zjawią się artyści z nowym bagażem idei, z nowym fermentem twórczym, który mieszkańców nad Sekwaną zaniepokoi groteskową wizją Witebska, tego wspólnego nam wszystkim Witebska, — zjawią się z dziełami ściągniętemi wewnętrznym skurczem ekspresji, jak urywane krzyki, dobyte z wewnętrznych czeluści naszego życia. Ekspresjonizm Chagalla, Rybaka, i in. to nowy zwrot w rozwoju żydowskiego malarstwa, które wraz z literaturą naszą współczesną wyrosło na nowym, przeoranym gruncie społeczno- psychicznym ostatnich okresów. Z coraz większą świadomością dąży teraz sztuka żydowska do wyłuskania elementów własnego stylu, dookoła którego eksperymentuje artysta nasz w dziedzinie malarstwa, rzeźby, architektury i teatru, splatając rzadkie i ledwo dostrzegalne nici w linę, po której dotrzeć ma do wierzchołków od wewnątrz dobytego, integralnego wyrazu.

(Dok. nast.) E. Weber.

DZIEŃ POLITYCZNY.

Po zgonie pierwszego ambasadora Stanów Zjedn. w Polsce

W dniu 18 bm. na wiadomość o śmierci pierwszego ambasadora Stanów Zjednoczonych w Polsce, Moore'a, minister spraw zagranicznych, p. Zaleski, wysłał do Waszyngtonu depeszę kondolencyjną.

Wybory w okręgu sandomierskim

Dnia 23 bm. odbędą się w okręgu sandomierskim uzupełniające wybory do Sejmu. Wśród list wyborczych znajduje się lista mniejszości narodowych ze znanym dziennikarzem żydowskim redaktorem „Hajntu“ A. Goldbergiem na czele. Jak wiadomo, BB. wycofała swoje kandydatury z tego okręgu. Podobnie i Aguda wycofała własną listę, albowiem na czele tej listy stał w tym okręgu p. Prylucki. Aguda agituje przeciwko blokowi mniejszości narodowych.

Jeszcze 19 protestów wyborczych

W ciągu najbliższych 6-ciu tygodni Sąd Najwyższy rozpatrzy dalsze protesty wyborcze, a mianowicie protesty w okręgu wyborczym: 5 Białystok, 8 Ciechanów, 62 Lida, 63 Wilno, 34 Gniezno, 37 Ostrów, 40 Cieszyn, 49 Sambor, 50 Lwów-miasto, 61 Nowogródek, 56 Kowel, 3 Siedlce, 17 Częstochowa, 54 Tarnopol, 45 Tarnów, 55 Złoczów, 58 Krzemieniec i 53 Stanisławów. Nadto Sąd Najwyższy rozpatrzy protesty w sprawie wyborów do senatu w województwie nowogródzkiem. Posiedzenia Sądu Najwyższego w tych sprawach odbędą się 24 lutego, 3, 10, 17, 24 i 31 marca br. Zakwestjonowanych jest 44 mandatów poselskich, w tem znaczna część klubu BB.

Ostre rezolucje legjonistów

Przygotowania do „decydującej walki“

Na zjeździe związku legjonistów okręgu warszawskiego, który odbył się w ub. niedzielę, powzięto rezolucję, niesłychanie ostro występującą przeciwko tym, którzy pomniejszają marszałka Piłsudskiego przez nazywanie go w pismach „panem Piłsudskim“.

„Legjoniści nie ścierpią tego, by lokaje carscy i cesarscy ośmielali się nie zachowywać elementarnych form przyzwoitości względem tego, któremu państwo polskie zawdzięcza swe istnienie“.

W drugim punkcie rezolucja stwierdza, że zbliża się chwila decydującej walki o dalsze losy państwa polskiego, którego niepodległość legjoniści okupili swoją krwią.

Do tej rozgrywki muszą się legioniści — jak mówi rezolucja — szykować planowo i stanowczo aby obóz legjonowy nie był zaskoczony przez wypadki. Do planowego przysposobienia jego programu, z pośród różnych programów najbardziej odpowiadają legjonistom zasady ideowe ligi mocarstwowego rozwoju Polski.

Warto tu dodać, że w dyskusji budżetowej zwrócono uwagę, iż władze ligi mocarstwowego rozwoju Polski korzystały ze specjalnych kredytów Bank Gospodarstwa Krajowego.

Przygotowania do wypłaty dodatku mieszkaniowego

Ministerstwo skarbu rozesłało do wszystkich ministerstw i urzędów państwowych pismo okólne, oraz odpis projektu przyjętej ostatnio przez Sejm w pierwszem czytaniu ustawy w sprawie wypłaty urzędnikom i funkcjonarjuszom państwowym różnicy zaległego dodatku mieszkaniowego za rok 1928. W okólniku tym minister skarbu poleca bezzwłoczne wydanie zarządzeń, przygotowujących wypłaty tego dodatku w terminie ustalonym przez wspomniany projekt, tj. 1 marca br. o ile ustawa ta będzie uchwalona przez Sejm przed tym terminem. Wysokość wypłat wyniesie 1/3 niewypłaconej sumy dodatku mieszkaniowego za rok 1928.

O uchwaleniu przez izby ustawodawcze wyżej wymienionej ustawy odnośne władze zostaną zawiadomione osobnem zarządzeniem.

Wiadomości z kraju

ŻYCIE ŻYDOWSKIE W KRYNICY.

W ubiegłą niedzielę odbył się w Krynicy w sali „Trzech Róż“ referat posła Hellera nt. „Cele i drogi kooperatywy kredytowej“. Po referacie dyrektor spółdzielni Związku kredytowego w Nowym Sączu, p. Samuel Maschler przedstawił rozwój tejże spółdzielni, wzywając zebranych do popierania ruchu spółdzielczego.

Tegoż dnia odbyło się Walne Zebranie Stow. Kupców i przemysłowców w lokalu Kawiarni Ziemiańskiej. Prezesem stowarzyszenia wybrany został p. Abraham Enker.

Na ostatniem posiedzeniu zarządu kahału w dyskusji nad budżetem doszło do rozdwojenia zdań w sprawie subwencji w kwocie 100 zł. na Keren Hajesod. Rabin Zimetbaum, który dzięki sjonistom zasiada w kahale, sprzeciwiał się udzieleniu subwencji, natomiast p. Enker z grupy rabina Teitelbauma wypowiedział się za udzieleniem subwencji, co też zostało uchwalone. Tak wyglądają nasi sojusznicy i nasi wrogowie! Na przyszłość powinniśmy z tego wyciągnąć odpowiednią naukę!

Z inicjatywy p. dra E. Schenkera, gen. sekr. Makkabi krakowskiej, został u nas założony oddział tego klubu. Prezesem wybrano p. Izydora Julesa.

Z KORCZYNY.

(Kor. wł.) Ostatnio bawił w naszem miasteczku tow. L. Mandel ze Sanoka, który wygłosił referat nt. „Obecna sytuacja w Palestynie“. Po referacie odbyło się posiedzenie w sprawie zorganizowania „Tarbutu“ oraz założenia szkoły hebrajskiej. W związku z tem wybrano odpowiedni Komitet, który zajmie się powołaniem do życia szkoły hebrajskiej.

Wiadomość o zgonie naszego zasłużonego towarzysza błp. Dowa Fischla, wywołała wielką żałobę. Błp. Dow Fischel był wybitnym i ofiarnym działaczem sjonistycznym w Korczynie jak również następnie w Düsseldorfie. Organizacja Sjonistyczna traci w Nim oddanego i wielce zasłużonego Towarzysza. Na znak żałoby Stowarzyszenie nasze urządziło uroczystość żałobną i postanowiło nazwać się imieniem błp. tow. Dowa Fischla.

SJONIŚCI OSKARŻENI PRZEZ BUND

W okresie wypadków palestyńskich przystąpił, jak wiadomo, Bund do „likwidowania“ sjonizmu przy pomocy... wieców, odczytów itp. Bund urządził także mityng w Gąbinie, przyczem doszło do bójki między bundowcami a miejscowymi sjonistami. W wyniku bójki, Bund zaskarżył 24 młodzieńców żydowskich o niedopuszczenie do odbycia mityngu. Zastępca prawny Bundu zażądał odszkodowania z powodu rozwiązania wiecu. Adwokat Feigenberg, przemawiający w imieniu oskarżonych, zobrazował nastrój panujący wśród ludności żydowskiej w okresie wypadków sierpniowych i oburzenie przeciwko zdradzie interesów żydowskich przez Bund. Sąd uwolnił 13 oskarżonych, a resztę skazał na grzywnę po 25 zł.

„ECHO URZĘDNICZE“.

Centrala Związków Żyd. Pracowników Umysłowych we Lwowie rozpoczęła wydawanie własnego organu pt. „Echo Urzędnicze“, które wychodzić będzie jako dwutygodnik pod redakcją p. Teodora Bienenstocka. Dział żydowski redaguje p. Naftali Hauser. — Adres: Lwów Zamarstynów, Gazowa 10.

ECHA CHRZTU I ŚLUBU

Jak już donosiliśmy, odbył się ostatnio w Warszawie w kościele przy ul. Nowolipki chrzest i ślub córki pobożnej Żydówki, zamieszkałej przy ul. Pawiej 65, Mindel Blime Sendyk z 21-letnim torkarzem Mieczysławem Głowackim. Matka narzeczonej wzburzona faktem chrztu zamknęła mieszkanie i odeszła do krewnych, nie chcąc brać udziału w uroczystości ślubnej i nie chcąc wpuścić oblubieńców do swego mieszkania. Młoda para przy pomocy gości weselnych wtargnęła siłą do mieszkania starej matki i rozlokowała się w niem. Biedna matka znalazła się w sytuacji bez wyjścia. Z córką wychrzcianką nie chce mieszkać pod jednym dachem, pozostaje jej więc tułaczka po mieście.

LEKTORAT BIAŁORUSKI.

Na uniwersytecie Stefana Batorego odbyło się otwarcie lektoratu języka białoruskiego na wydziale humanistycznym. Dziekan wydziału dokonał otwarcia, zaznaczając, że celem lektoratu jest danie możności białoruskiej młodzieży uniwersyteckiej studjowania ojczystego języka. Lektor, p. Stankiewicz wygłosił następnie wykład inauguracyjny na temat rozmieszczenia szczepów białoruskich.

Z KWIATKÓW BIUROKRACJI.

Zarządzenie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w sprawie walki z szczurami zobowiązało magistrat warszawski do rozpoczęcia tej akcji. Ustalono, że m. in. trutki z cebuli morskiej rozłożone będą również w szpitalach. Otóż intendenci szpitalni zwrócili się do Wydziału Opieki Społecznej z zapytaniem, ile mają tej trutki naszykować. Zapytano Departament Zdrowia i otrzymano odpowiedź: oblicza się w stosunku 1 kg. trutki na 100 szczurów.

W ten sposób intendenci szpitalni muszą teraz obliczyć ile każdy ma u siebie szczurów.

Zadanie trudne, ale jak władza każe, to trzeba wykonać!..

Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI

Koncert symfoniczny współczesnej muzyki żydowskiej

Zapowiedziany na najbliższą niedzielę koncert symfoniczny współczesnej muzyki żydowskiej wzbudził w naszem mieście ogromne zainteresowanie, o czem świadczy najlepiej, idąca w szybkiem tempie przedsprzedaż biletów. Kraków rzadko ma sposobność słyszeć utwory orkiestralne muzyki nowoczesnej, a co dopiero żydowskiej. Na programie figurują nazwiska czterech reprezentatywnych kompozytorów naszych: Juljusza Wolfsohna z jego barwną „Suitą hebrajską“ na fortepian z orkiestrą, opartą na najbardziej znanych melodjach żydowskich, a opisującą pobyt u rabina cudotwórcy i wesele chasydzkie, dalej Salomona Rosowskiego, którego poemat symfoniczny „Chasydzi“ ma podobną treść co kompozycja Wolfsohna; temperamentem i głębią uczucia odznacza się jeden z najlepszych utworów Aleksandra Weprila p. t. „Tańce i pieśni ghetta“, a Koncert skrzypcowy Józefa Achrona, zużytkowujący tematy synagogalne i ludowe — golusowe i palestyńskie na leży do programu najznakomitszych wirtuozów z powodu wielkich trudności technicznych i ogromnego pola do popisu. W. M.

— TRZY POŻEGNALNE WYSTĘPY WILEŃCZYKÓW. Na ogólne żądanie, daje Trupa Wileńska jeszcze trzy przedstawienia w Krakowskim Teatrze Żydowskim, a to w sobotę 22 bm. 8.30 wieczorem arcydzieło Sz. An-skiego „Dybuk“, w niedzielę o 3'30 pop. po cenach zniżonych „Opowieść o Herszelu z Ostropola“ Mojżesza Lifszyca — zaś w niedzielę o godz. 8'30 wiecz. „Kidusz Haszem“ Szaloma Asza. Bilety wcześniej do nabycia w firmie Fischhab, Grodzka 46 (Nr. tel. 82—56).

— Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj występuje St. Jaracz poraz setny w krakowskim teatrze w „Szwejku“, którego przedstawienia kończą się w najbliższych dniach. W niedzielę popołudniu na liczne żądania jeszcze raz sensacyjna amerykańska sztuka „Artyści“.

— W SALI TEATRU „PANTERA“ PRZY UL. RAJSKIEJ L. 2. Zapowiedziana premjera arcykomicznego wodewilu pt. „Wesele na Krowodrzy“ Kazimierza Majeranowskiego w 4-ch aktach ze śpiewami i tańcami wzbudziła wielkie zainteresowanie. Wodewil ten będzie grany po raz pierwszy w niedzielę dnia 23 bm. o godz. 4-tej popoł. i o godz. 8-mej wieczór, z pp. Kwiecińską, Grabowską, Heleńską, Leszko, Kolwasem, Kostrzewskim, Malinowiczem i Borońskim na czele. Bilety wcześniej do nabycia w handlu WP. Rudnickiego, Rynek, Linja A—B.

— DZIŚ I CODZIENNIE od g. 10—4 popołudniu zwiedzać można I. Wystawę malarzy żydowskich w Żydowskim Domu Akademickim przy ul. Przemyskiej l. 3. — Wstęp 1 złoty, dla młodzieży 50 groszy, grupy zbiorowe korzystają z ulg. Po wystawie oprowadza Katalog obejmujący wykaz eksponatów. Wystawa otwarta również w soboty, przyczem jednak bilety na sobotę nabywać należy przedtem, gdyż w sobotę kasa przy wejściu nie czynna.

— BALET G. BODENWIESER, pierwszorzędny dzisiaj zespół w Europie, wystąpi u nas w piątek 21 bm. w Starym Teatrze. Nie jest to stereotypowy balet, nie jest tu naiwna ilustracja muzyczna, ale żywy dramat i pieśń rytmu, w którym wyładowuje się rytm współczesnego życia. I dlatego to takie kreacje, jak „Prawda szuka schronienia“ lub „Demon maszyna“, przepojone duchem współczesności, przemawiają silnie do widzów. Wobec tego zrozumiałem jest, że występ tego zespołu wywoła żywe zainteresowanie w naszem mieście.

— „TEATR STRESEMANNA“ W BERLINIE. Wobec zmiany nazwy ulicy Koeniggraetz w Berlinie na ulicę Stresemanna, dyrekcja „Teatru Koeniggraetz“ postanowiła nadać teatrowi nazwę „Teatr Stresemanna“.

TEATR MIEJSKI W KRAKOWIE

Czwartek: „Szwejk“.
Piątek: „Szwejk“.

KRONIKA

Wschód słońca 6. m. 43	Luty **20** Czwartek 22 Szwat 5690	Zachód słońca 4. m. 58

Pożegnanie prof. Janiszewskiego

B. naczelny lekarz miejski, b. minister zdrowia i docent higjeny na Uniwersytecie Jag. Dr. Tomasz Janiszewski mianowany został, jak wiadomo, profesorem Uniwersytetu warszawskiego. Przenosząc się do stolicy, prof. Janiszewski ogłasza za naszem pośrednictwem poniższe pożegnanie z Krakowem:

„Zmuszony do opuszczenia Krakowa po 22 latach pobytu w nim, czuję potrzebę pożegnania się z obywatelami tego miasta, polecając najgorętszej ich opiece ce trosce i poparciu urządzenia Miejskiego Urzędu Zdrowia, najodpowiedniejsze dla naszych stosunków państwowych, ambulatorja dentystyczne dla dzieci szkolnych, instytucję lekarzy szkolnych, higjenistek szkolnych. Towarzystwo Przeciwgruźlicze, poradnię przeciwgruźlicza, poradnię dla osesków i matek przy ul. Radziwiłłowskiej, półkolonje dla dzieci, miejskie sanatorjum dla chorych gruźliczych oraz zakłady sanitarne miejskie na Prądniku Białym.

Mam podstawę do przypuszczenia, że o potrzebie i pożytku wymienionych instytucyj ludność Krakowa jest obecnie dostatecznie przekonana. — Tomasz Janiszewski".

Żegnając zasłużonego dla miasta działacza i lekarza należy podkreślić, że podczas swej długoletniej działalności w Krakowie, prof. Janiszewski położył wielkie zasługi około podniesienia zdrowotności mieszkańców miasta, a szereg wyliczonych wyżej instytucyj zawdzięcza swe powstanie inicjatywie i twórczej pracy prof. Janiszewskiego.

Czas skończyć z tamowaniem komunikacji przy III-cim moście!

Apel pod adresem władz kolejowych i miejskich

Przed niedawnym czasem delegat gminy m. Krakowa w Radzie kolejowej zapowiedział na posiedzeniu Rady miejskiej rychłe wprowadzenie nocnego kursowania pociągów, wiozących węgiel do gazowni i elektrowni ze stacji Kraków—Grzegórzki. Niestety zapowiedź ta dotąd nie została urzeczywistniona, a wspomniane pociągi w dalszym ciągu kursują w godzinach przedpołudniowych, utrudniając i tamując ożywiony ruch kołowy u wylotu ul. Starowiślnej koło III go mostu. Manipulacja personalu kolejowego przy przeprowadzaniu tych pociągów jest przytem niedołężna, bo rampy spuszcza się na kilka minut przed przejazdem pociągu, a tymczasem na ulicy i na moście tworzą się same zatory tramwajów, samochodów, wozów i furmanek (zwłaszcza w dni targowe), ludzie spieszący się do urzędów i swych zajęć, na terminy sądowe itd. narażeni są na niepotrzebną stratę czasu. Nie dalej, jak wczoraj (we środę) o godzinie 9 przedpoł., byliśmy świadkami 15-minutowej przerwy komunikacji na tym odcinku, spowodowanej przedewszystkiem zbyt wczesnem spuszczeniem ramp, a następnie faktem, że lokomotywa, pchająca 20 naładowanych węglarek pod górę nie podołała temu zadaniu, poprostu utknęła w środku drogi. Nastąpiła znowu kilkuminutowa próba „zebrania sił" przez prowadzącego lokomotywę, próba połączona z zadymieniem całej okolicy, mimo to jednak bezskuteczna. Po dłuższym namyśle cofnięto z powrotem pociąg na stację, poczem transport węgla odwieziono do elektrowni na dwa zawody, powodując oczywiście nowe przerwy w komunikacji. Ten stan rzeczy odbija się fatalnie na komunikacji tramwajowej; np. wczoraj na całym odcinku od mostu do Rynku podgórskiego i z powrotem nie było ani jednego wozu, bo wszystkie utknęły przed rampami.

Prezydjum miasta winno w interesie mieszkańców poczynić wreszcie energiczne starania u władz kolejowych i wprowadzenie nocnego ruchu transportów węgla do miejskich zakładów użyteczności publicznej. (m)

Połknęła dwie igły

Wczoraj wieczorem zdarzył się tragiczny i niezwykły wypadek, którego ofiarą padła Estera Dawidowa (lat 39), żona tragarza, zam. przy ul. Lwowskiej l. 30 w Podgórzu. Dawidowa poleciła dziecku swemu, by schowało do garnuszka dwie igły, które leżały na stole. Dziecko spełniło polecenie, a matka nie zauważyła, do jakiego garczka włożone zostały igły. Po pewnym czasie Dawidowa zażyła rycynusu, połykając wraz z przykrem lekarstwem obie igły. O fatalnej pomyłce przekonała się Dawidowa dopiero w chwili, gdy podczas odwiedzin u znajomych na pl. Zgody, poczuła straszliwe bóle w przewodzie pokarmowym. Natychmiast wezwano do ofiary wypadku lekarza pogotowia, który przewiózł ją na oddział chirurgiczny szpitala św. Łazarza. Tu, ze względu na grożące Dawidowej niebezpieczeństwo zarządzono natychmiastowe prześwietlenie jej promieniami Roentgena, poczem, po ustaleniu umiejscowienia igieł, miano przeprowadzić operację.

—o—

— **NOCNY DYŻUR APTEK.** Dziś w nocy z czwartku na piątek mają dyżur nocny apteki: ul. Grodzka 22, pl. Matejki 3, Sienkiewicza, Rakowicka 12, iDetla 36, oraz w Podgórzu Rynek 9.

— **MIANOWANIA W KRAKOWSKIM URZĘDZIE WOJEWÓDZKIM.** Minister Przemysłu i Handlu zamianował naczelnika wydziału przemysłowego w Urzędzie Wojewódzkim w Krakowie p. Stanisława Matusińskiego, naczelnikiem wydziału w V. stopniu służbowym. — Minister Pracy i O. S. zamianował asesora w VIII. st. służb. w Urzędzie Wojewódzkim p. Mieczysława Warchałowskiego asesorem w VII. st. służb.

— **NOMINACJA STAROSTY GRODZKIEGO W KRAKOWIE.** Minister Spraw Wewnętrznych zamianował obecnego kierownika starostwa grodzkiego p. Piotra Małaszyńskiego starostą grodzkim w VI. stopniu służbowym w Krakowie.

— **„Z DZIEJÓW SZTUKI I KULTURY ŻYDOWSKIEJ W KRAKOWIE".** Odczyt na ten temat wygłosi dziś we czwartek o g. 7 wiecz. mgr. fil. Lola Freiman w Zjednoczeniu kobiet żydowskich, Rynek gł. 29, I. p. Goście mile widziani.

— **ZE SPRAW MIEJSKICH.** Onegdaj odbyło się pod przewodnictwem prezydenta miasta inż. Rollego i przy udziale wiceprezydenta Ostrowskiego posiedzenie Rady artystycznej, na którem między innemi rozpatrywano przedłożone przez Magistrat plany dotyczące „Wikarówki" przy pl. Marjackim. Magistrat w wykonaniu reskryptu Dyrekcji Robót Publicznych z ubiegłego roku przystąpił do sporządzenia planów zabudowania północno-wschodniej strony pl. Marjackiego, stosując się przytem do znanej uchwały Rady miejskiej w sprawie przebudowy „Wikarówki". Nadto Rada artystyczna rozpatrywała sprawę: parcelacji gruntów przy ul. Krowoderskiej, na których mieściła się dawniej fabryka firmy „Zieleniewski", linji regulacyjnej ul. Królowej Jadwigi aż do Woli Justowskiej i sposobu zabudowania przyległych gruntów, sprawę linji regulacyjnej ul. Zielnej w Dębnikach, oraz projekt pasażu, który miałby być przeprowadzony między parcelami Tow. Wzajem. Ubezp. i który komunikacyjnie łączyłby ul. Dunajewskiego, pl. Biskupi i Krowoderską.

— **WSZYSTKIE KINA DŹWIĘKOWE** umilkną wobec piosenki „Sonny Boy", jaką usłyszymy na Wielkiej Akademickiej Reducie „Przedświtu" w dniu 8 marca w Starym Teatrze. Z taejmniczej otchłani atrakcyj i konkursów zdołaliśmy wydobyć na światło dzienne na razie cztery: dla pań: „najciekawszej maseczki", jako mistrzyni dowcipnej intrygi i piękności; dla panów: humoru i taktu towarzyskiego. Z niespodzianek zdradzamy: Sala będzie różnobarwnie oświetlona przez wiedeńskich techników. Orkiestry otrzymały specjalnie nowe nuty z zagranicy. Z realjów podajemy: po zaproszenia i informacje zgłaszać się należy do Związku Żyd. Mł. Akad. „Przedświt Haszachar", Stradom 15, ot. codziennie od 8—9 wieczorem.

— **REWIZJE DOMOWE I OSOBISTE.** Komendant główny policji państwowej wydał szczegółowe zarządzenie, dotyczące zasad postępowania policji przy dokonywaniu rewizji domowej i osobistej. Zarządzenie to oparte jest na postanowieniach nowego kodeksu karnego, tudzież na odpowiednich wyjaśnieniach, udzielonych przez ministerstwo sprawiedliwości.

— **OZNACZANIE SAMOCHODÓW PROWADZONYCH PRZEZ UCZĄCYCH SIĘ.** Wojewoda krakowski wydał zarządzenie, że pojazdy mechaniczne, prowadzone przez uczących się niezależnie od tego, czy nauka odbywa się na pojeździe dorywczo, czy też pojazd jest specjalnie do tego celu przeznaczony, winny być specjalnie oznaczone okrągłą tarczą o średnicy 30 cm. z wypisanemi na ciemno-błękitnem tle, białemi literami, słowami „Nauka jazdy", w dwa rzędy w prostych linjach. Takie tablice mają być umieszczone z przodu i z tyłu pojazdu w ten sposób, aby nie zasłaniały znaków rejestracyjnych. Z tyłu samochodów, stale używanych do nauki, umieszczenie tablicy z napisem „Nauka jazdy" może być zastąpione przez odpowiednie namalowanie. Tychże znaku należy używać nawet na tych pojazdach, należących do kursów kierowców, gdzie znajdują się reklamowe napisy tych kursów. Zarządzenie to weszło w życie 15 lutego br.

— **SPĘD I CENY KONI** na ostatnim targu w Krakowie przy ul. Zabłocie były następujące: Spędzono ogółem 152 koni. Płacono: za konie pojazdowe od 350—700 zł, za konie pociągowe lekkie 250—500 zł, za konie rzeźne 50—150 zł. Ze spędzonych sprzedano: na rzeź miejscową 8 sztuk. Popyt i tendencja niezmienione.

— **POTRĄCONY PRZEZ SAMOCHOD** został wczoraj w południe na ul. Kalwaryjskiej 10-letni aMrjan Bartosik i odniósł kontuzje na głowie i całem ciele oraz wstrząs mózgu. W ciężkim stanie przewieziono ofiarę nieostrożnego szofera do szpital chirurgicznego.

— **ZASTRZELONY PODCZAS SPRZECZKI.** Onegdajszej nocy na drodze w gminie Jeleniu, pow. Chrzanów w czasie sprzeczki między kilku parobczakami z Jelenia, postrzelony został z rewolweru Władysław Oska (lat 24) z Jelenia. Oska trafiony w okolicę nerek i przewieziony do szpitala Kasy Chorych w Chrzanowie zmarł tego samego dnia o godz. 13'30. Sprawca zabójstwa narazie nie wyśledzony. Dochodzenia w toku.

— **DZIECIOBÓJSTWO.** Wczoraj znaleziono na polach Katarzyńskich od ul. Wiślisko na Grzegórzkach zwłoki noworodka płci żeńskiej z podetnętym karkiem. Zwłoki po dokonaniu oględzin przez lekarza obwodowego przewieziono do zakładu medycyny sądowej, zaś za zbrodniczą matką wdrożono poszukiwania.

— **KRADZIEŻE I ARESZTOWANIA.** Wodek Mieczysław pom. handl. zam. przy ul. Barskiej 29 zgłosił do policji, że dnia 18 bm. o godz. 12-ej skradziono mu z wózka ręcznego w ul. Krakowskiej paczkę zawierającą kosmetyki wartości 170 zł. — Winkler Berek (lat 22) szewc, aresztowany, został za kradzież garderoby wartości 900 zł na szkodę Zofji Salzberg zam. przy ul. Józefa 26. — Puczka Marjan (lat 30) szewc, zam. przy ul. Rydlówka 20, przytrzymany został za ciężkie uszkodzenie ciała na osobie sąsiada Józefa Majkuty, zamieszkałego tamże.

ZMARLI: Franciszka Zimmermann l. 23.

KOMUNIKATY

— **„GORDONJA".** Dziś we czwartek o godz. 8-ej wiecz. zebranie członków. Od niedzieli rozpocznie się kółko ekonomji, prowadzone przez kol. dr. Federgrüna; zgłoszenia przyjmuje się na dyżurach.

— **PRZEDŚWIT HASZACHAR.** Dziś we czwartek o g. 8 wiecz. plenarne zebranie członków połączone z referatem p. dr. K. Steina n. t. „Czy idziemy ku wzmocnionemu czy też ku bojującemu stam- sjonizmowi?" Goście mile widziani.

— **W KOLEGJUM WYKŁADÓW NAUKOWYCH** (rynek gł. A—B 39) wygłosi p. dr. Zofja Szybalska dziś w czwartek odczyt pt. Świat młodzieży duńskiej (z obraz. świetln.) P. Sękarówna odśpiewa duńską pieśń o Polsce. Pocz. o godz. 7 wiecz.

TO I OWO.

Klimat N. Jorku niezdrowy dla średniowiecznych dzieł sztuki

Według wiadomości, nadchodzących z Nowe-Jorku, rzeźby te uległy większemu zniszczeniu wy dla średniowiecznych rzeźb gotyckich, sprowadzonych z Europy przez Rockefellera do nowojorskiego Muzeum miejskiego.

W przeciągu dwudziestu lat pobytu w Nowym Jorku, rzeźby teuległy większemu zniszczeniu od wpływów atmosferycznych, niż w ciągu sześciuset lat w Europie.

Straż prezydenta Hoovera

Od chwili zamordowania prezydenta Mac Kinleya przez anarchistę Czolgosza w 1901 r. straż strzegąca bezpieczeństwa prezydentów Stanów Zjednoczonych, składa się z 4 sierżantów policji i 35 ajentów tajnych.

Widocznie jednak straż ta okazała się obecnie już niedostateczna dla zapewnienia bezpieczeństwa prezydentowi, jego rodzinie i siedzibie prezydentów, Białemu Domowi w Waszyngtonie, gdyż prezydent Hoover zażądał jej powiększenia.

Zgodnie więc z tem życzeniem, postanowiono, że odtąd zastęp straży, mający czuwać nad prezydentem i jego rodziną, składać się będzie z inspektora i 3 sierżantów policji, oraz z 43 ajentów tajnych.

Celem uniknięcia przerwy w wysyłce pisma, prosimy o rychłe odnowienie prenumeraty na miesiąc marzec br.

Niewesołe sprawozdanie B.G.K. o sytuacji gospodarczej

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 19. 2. Sin. Bank Gospodarstwa Krajowego wydał sprawozdanie o sytuacji za ubiegły miesiąc. Sprawozdanie to stwierdza, że **napięcie na rynku pieniężnym nie zmalało, zdolność płatnicza społeczeństwa pogorszyła się**, na co wskazuje **wzrost protestów wekslowych w Banku Polskim i dalszy zastój w obrocie akcjami na giełdzie. Nacisk na rynek** kredytowy pochodził w znacznej mierze ze strony rolnictwa, **w którem kryzys ostatnio się zaostrzył. Dochodowość i siła nabywcza ludności rolniczej jeszcze bardziej się skurczyły.** Również w górnictwie sytuacja się nie polepszyła, przemysł włókienniczy zaprowadził dalsze ograniczenia wytwórczości. Przemysł drzewny odczuwał w dalszym ciągu brak dostatecznego zbytu. W dziale przemysłu spożywczego, cukrownictwo wytworzyło rekordową ilość cukru w bieżącej kampanji, jednak finansowe wyniki wskutek międzynarodowego spadku cen cukru nie przedstawiają się korzystnie. **Położenie w handlu wskutek niedostatecznych obrotów oraz złej wypłacalności nabywców pozostało na dal niepomyślne.**

Dyskusja nad rozejmem celnym w Genewie

Sceptyczny głos delegata włoskiego

Genewa, 19. 2. PAT. W czasie dyskusji na **konferencji, w sprawie zawarcia rozejmu celnego przemawiał dzisiaj przedpołudniem włoski** przedstawiciel minister *Bottai*, zaznaczając **że urzeczywistnienie idei zawarcia tego rodzaju pokoju celnego, jest w obecnej chwili niemożliwe, tembardziej, że konferencja nie posiada bynajmniej** charakteru uniwersalnego, wobec **tego, że Stany Zjednoczone Ameryki, jak również wiele** innych wybitnych krajów pozaeuropejskich nie są reprezentowane na konferencji. Mowca podkreśla, eż zbiorowe umowy, dotyczące uregulowania stosunków celnych są może dobre, jednakże tradycja dwustronnych układów handlowych i celnych nie powinna być zarzucona.

Minister finansów Rumunji *Madgearu* wypowiedział się za zawarciem układu, stawiając jednak pewne warunki, zwracające się szczególnie przeciwko nowym agrarnym cłom ochronnym pewnych krajów.

Tardieu nie przyjmie misji tworzenia rządu

Przywódca radykałów Chautemps — kandydatem na premjera

Paryż, 19. 2. PAT. Tardieu w swych ostatnich rozmowach z prezydentem Republiki Doumerguem przekonywał prezydenta republiki, że zważywszy na okoliczności, w jakich rozpoczął się obecny kryzys gabinetowy, szefa nowego gabinetu należy wybrać wśród tej większości, jaka się ujawniła w onegdajszem głosowaniu, które spowodowało upadek gabinetu Tardieu. Prezydent republiki uznał wprawdzie, że powoływane przez Tardieu racje są do pewnego stopnia usprawiedliwione, jednakże ustawicznie nastaje na konieczność bezzwłocznego podjęcia, z zachowaniem ciągłości personalnej i ideowej, doniosłych rokowań londyńskich. — Gdyby jednak — choć wydaje się to mało prawdopodobne — Tardieu obstawał przy swej odmowie przyjęcia misji utworzenia nowego gibinetu, w tym wypadku prezydent prawdopodobnie powołałby Chautempsa, prezesa grupy parlamentarnej radykałów socjalnych do przyjęcia na siebie tej misji. Gdyby ten zdecydował się misję przyjąć, to niezawodnie rozpocząłby on swoje zabiegi od zapewnienia sobie współpracy Tardieu, ofiarowując mu kierownictwo w dalszym ciągu delegacji francuskiej w Londynie. *Niestety z kół osób stojących blisko Tardieu zapewniają, że z powodu złego stanu zdrowia Tardieu uchyliłby się od przyjęcia proponowanego mu stanowiska.*

Dwie katastrofalne eksplozje

Ateny. 19. 2. PAT. W prochowni w pobliżu Aten miała miejsce silna eksplozja, wskutek której 9 osób zostało zabitych i 15 rannych. Szkody materjalne są bardzo duże.

• • •

Elizabeth. (N. Jersey) 19. 2. PAT. Według otrzymanych tu informacyj, w jednym z oddziałów fabryki „Standar Oil" nastąpiły trzy gwałtowne eksplozje, a następnie pożar. **Cztery osoby zostały zabite, 64 odniosło ciężkie rany.** W chwili eksplozji pracowało w tym oddziele 800 ludzi.

Turniej hokejowy w Krynicy

Krynica. 19. 2. PAT. W dalszym ciągu turnieju hokejowego o mistrzostwo Polski w Krynicy we wtorek wieczorem odbyły się następujące spotkania: Czarni (Lwów) — TKS (Toruń) 1:0. AZS (Wilno) — Polonia (Warszawa) 1:0.

We środę przedpołudniem rozegrano dalsze dwa mecze AZS (Wilno) — Warta (Poznań) 1:0, TKS (Poznań) — Cracovia 4:1.

Popołudniu odbył się mecz „Czarni — Legja" 0:0. Gra bardzo ostra. Wynik bezbramkowy pomimo przewagi Czarnych. Sędziował p. Brodniewicz. Mecz ten będzie musiał się odbyć jeszcze raz z powodu jednakiej ilości punktów i strzelonych bramek. Dalsze mecze odbędą się w piątek przedpołudniem Pogoda dopisuje zjazd gości liczny.

Kłopoty z hymnem austrjackim

Wiedeń, 19. 2. PAT. „Reichspost" donosi, że rząd wniesie do parlamentu projekt ustawy uznający hymn Haydna z tekstem poety austrjackiego Kernstocka za oficjalny hymn austrjacki. Zdaniem „Reichspostu" hymn „Deutschland über Alels" nie nadaje się na hymn państwowy Austrji, gdyż tekst jego mówiący o Niemczech od Adygi do Bałtyku i od mórz do Kłajpedy mógłby wywołać konflikty z sąsiadami. Już w przeszłości dopatrywano się zagranicą w hymnie tym tendecyj Niemiec imperjalistycznych. W czasach dzisiejszych interpretowanoby pieśń tą, jako irredentystyczną. W dodatku terytorja wymienione w hymnie niemieckim leżą poza granicami obecnej Austrji.

—o—

Skandal w rumuńskiej rodzinie królewskiej

Wiedeń, 19. 2. PAT. Dzienniki wiedeńskie donoszą z Bukaresztu: Potwierdza się wiadomość, że zaręczyny hr. Hochberga z księżniczką Illeaną mają być zerwane. Jako powód podają doniesienia prasy zagranicznej homoseksualne skłonności hr. Hochberga.

Znowu zwłoka w podpisaniu traktatu handlowego z Niemcami

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 19. 2. Sin. W ostatniej **chwili** dowiadujemy się, że rokowania o traktat handlowy polsko-niemiecki jak również wszystkie rokowania poprzedzające ten traktat a **więc** umowa likwidacyjna ulegają pewnej **zwłoce a** to pod naciskiem Berlina.

Wielka debata gospodarcza w Sejmie

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 19. 2. Sin. W **najbliższym** czasie rozpocznie się w Sejmie dyskusja na temat obecnej sytuacji gospodarczej w **Polsce.** W dyskusji przemawiać będą również **minister** skarbu i minister przemysłu i handlu, **poczem** konkretny wniosek w tej sprawie zostanie przesłany do specjalnej komisji.

Echa ostatnich „rękoczynów" w Sejmie

Warszawa, 19. 2. Sin. Posłowie z **PPS** zapewniają, że spoliczkowanie komunistycznego posła Żarskiego przez dwóch posłów socjalistycznych spowodowane zostało okrzykiem rzuconym przez posła Żarskiego w stronę posłów PPS: Wy szpicle faszystowscy!, nie zaś samą treścią przemówienia.

Pos. Sanojca chce wrócić do „Wyzwolenia"?

Warszawa, 19. 2. (Sin) W kołach sejmowych opowiadają, że poseł Sanojca, który w różnych już klubach dopominał się o wywłaszczenie bez odszkodowania, a ostatnio w B. B., zwrócił się do Wyzwolenia, o przyjęcie go z powrotem. Wyzwolenie odmówiło jego prośbie.

Konferencje premjera i marszałka Piłsudskiego

Warszawa, 19. 2. Sin. Marszałek Piłsudski przyjął dziś na dwugodzinnej konferencji premjera Bartla. P. premjer Bartel przyjął min. Matuszewskiego, wiceministra Grodyńskiego, oraz prezesa komisji skarbowo-budżetowej Senatu wicemarszałka Gliwica.

Warszawa, 19. 2. (AW) Premjer prof. Bartel przyjął dziś delegację łódzką przemysłu włókienniczego, który przechodzi obecnie szczególnie ciężki kryzys.

Procesy prasowe w Palestynie

Jerozolima. 19. 2. ŻAT. Władze sądowe postanowiły pociągnąć do odpowiedzialności redaktora „Dawaru" Kacenelsona oraz redaktora biuletynu palestyńskiego ŻAT za przekroczenie przepisów prasowych i obrazę sądu. „Dawar" umieścił mianowicie artykuł, w którym nawiązując do wyroku uwalniającego morderców rodziny Makief zaznaczył, że sądy palestyńskie pozostają zapewne pod wpływem tajemniczych czynników. Biuletyn ŻAT przedrukował ten artykuł.

Ile kosztowały wypadki sierpniowe?

Londyn. 19. 2. ŻAT. Na dzisiejszem posiedzeniu parlamentu oświadczył podsekretarz stanu min. kolonji, dr. Shiels, że rząd brytyjski wydał w związku z wypadkami sierpniowemi w Palestynie 99 tysięcy funtów. Do tej chwili nie ustalono jeszcze czy suma ta pokryta będzie z budżetu rządu palestyńskiego.

— SEKCJA ZDROWIA STOW. ŻYD. SŁUCH. U. J. „OGNISKO" W KRAKOWIE, zawiadamia, że z dniem 25 bm. otwiera **kurs rytmo-plastyki** dla koleżanek, pod fachowem kierownictwem. Kurs odbywać się będzie we wtorki od godz. 19—20 i we czwartki od godz. 18.30—19.30. Obowiązkowy strój kąpielowy. Liczba uczestniczek ograniczona do 15. **Wpisy przyjmuje się tylko osobiście we czwartek dnia 20 bm. o godz. 20. w Sekretarjacie Stow. ul. Przemyska 3.**

Prezes izby handlowej w Hajfie

niewinnie posądzony o zamordowanie Araba

Jerozolima. 19. 2. ŻAT. Wczoraj odbył się w tutejszym sądzie okręgowym proces Żyda rumuńskiego Goldenthala, prezesa Izby Handlowej w Hajfie, oskarżonego o zamordowanie Araba w czasie rozruchów. *Goldenthal został uniewinniony i w dniu dzisiejszym po 5-miesięcznym pobycie w więzieniu został wypuszczony na wolność.*

Pół roku minęło od krwawych rozruchów

Żałobna uroczystość w Jerozolimie

Jerozolima. 19. 2. ŻAT. Wczoraj z okazji upływu półrocza wybuchu rozruchów sierpniowych odbyło się w synagodze Adat Jeszurun w Jerozolimie zebranie żałobne, poświęcone pamięci ofiar rozruchów palestyńskich. Zebraniu przewodniczył naczelny rabin Palestyny Meir, przemówienia wygłosili naczelny rabin Kuk, Usyszkin i Ben Zwi. W zebraniu brało udział kilka tysięcy Żydów.

Niedola więzienna Hinkisa

zmieniła się nieco na lepsze

Jerozolima, 19. 2. ŻAT. Nastrój skazanego na karę śmierci policjanta żydowskiego Hinkisa uległ pewnej poprawie. Począwszy od dnia dzisiejszego władze więzienne zezwoliły na odwiedzanie skazanego przez krewnych i znajomych. Zezwolono również na dostarczanie Hinkisowi papierosów i dodatkowej żywności. Jako obywatelowi obcemu (Hinkis jest obywatelem polskim) przysługują mu pewne ułatwienia i udogodnienia.

12 Arabów przed sądem

Jerozolima. 19. 2. ŻAT. W tutejszym sądzie okręgowym rozpoczął się dziś wielki proces 12 Arabów, oskarżonych o zamordowanie w dniu 24 sierpnia czterech członków rodzin rabinów Abuszdid i Goslan w Hebronie.

Włochy są „za" rozbrojeniem,

ale chcą mieć najsilniejszą flotę na kontynencie

Londyn, 19. 2. PAT. Wczoraj po południu MacDonald odbył naradę w gabinecie swoim w Izbie Gmin z szefem delegacji włoskiej Grandim i amerykańskiej Stimsonem. Mówią, że podczas narady Grandi ujawnił treść przyszłego memorandum włoskiego, które ma być wkrótce przesłane delegatom mocarstw, a następnie podane do wiadomości publicznej. Z chwilą przedstawienia memorandum na plenum konferencji, wiadomy będzie pogląd na kwestję wszystkich mocarstw, reprezentowanych na konferencji. Aparat konferencji jest już przygotowany do podjęcia prac na pełnych podstawach zasadniczych poglądów na sprawę ograniczenia zbrojeń wszystkich pięciu mocarstw.

W kołach konferencji mówi się, że memorandum włoskie potwierdzi zgłoszony już poprzednio przez Grandi'ego pogląd o konieczności przeprowadzenia najdalej idącego ograniczenia zbrojeń morskich, *zastrzeże jednak prawo Italji do posiadania sił morskich, równych co do tonażu siłom największego mocarstwa kontynentalnego.*

Hr. Klebelsberg deklamuje we Wiedniu

na temat „honoru i oświaty" na Węgrzech...

Wiedeń. 19. 2. PAT. Prasa wiedeńska omawiając wizytę węgierskiego ministra oświaty hr. Klebelsberga zaznacza, że wizyta ta przekracza znacznie ramy wizyty zwyczajnej, gdyż jest oznaką zacieśnienia więzów kulturalnych między Austrją a Węgrami. „Extrablatt" wywodzi, że wizyta ma pośrednio także znaczenie polityczne, gdyż nastąpiła bezpośrednio po podróży rzymskiej kanclerza Schobera. Hr. Klebelsberg przyczynił się znacznie do zbliżenia włosko-węgierskiego. Uchodzi on za osobistego przyjaciela i męża zaufania hr. Bethlena.

W wykładzie swoim, wygłoszonym w akademji umiejętności zaznaczył hr. Klebelsberg, że wypełnienie zadań wyższej kultury napotyka obecnie na trudności materjalne. Dla przezwyciężenia ich przeprowadzają Węgry konsekwentnie zrzeszenie organizacyjne swoich instytucyj naukowych, na zasadzie samorządnej. Planowane jest utworzenie pięciu senatów ściśle ze sobą złączonych, a mianowicie senatu dla spraw międzyuniwersyteckich, dla administracji zbiorów publicznych, dla stypendjów, dla nauk umysłowych i dla nauk przyrodniczych.

Przedstawiciele tych pięciu senatów stanowić będą najwyższy areopag oświaty naukowej na Węgrzech. Dążeniem mojem — oświadczył prelegent — jest utrzymanie i wzmocnienie pozycji kulturalnej Węgier wśród narodów Europy wschodniej. Wśród ruin i zwalisk pozostały Węgrom dwa odwieczne słowa: honor i oświata.

Sąd Najwyższy zatwierdził wyrok zasądzający Dra Korkesa

Jak nam donoszą z Warszawy, Sąd Najwyższy nie uwzględnił prośby adw. Dra Goldblatta, obrońcy Dra Korkesa, o odroczenie rozprawy kasacyjnej z powodu odmówienia Dr. Korkesowi wizy wjazdowej do Polski, poczem przystąpił do rozpatrzenia kasacji w nieobecności oskarżonego. Kasacja, wniesiona od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie, orzekającego bezwarunkowe odcierpienie kary 5-miesięcznego więzienia i ponoszenie skutków karnych (m. in. wydalnie z granic państwa) została oddalona i *wyrok Sądu Apelacyjnego został utrzymany w mocy.*

W ten sposób zakończyła się po przejściu wszystkich instancyj głośna od blisko roku w Krakowie i całej Polsce, a także i zagranicą afera Dra Natana Korkesa, zasądzonego za oszczerstwo popełnione na prokuratorze okręgowym podczas pobytu w areszcie śledczym pod zarzutem oszustw, od których został następnie uniewinniony.

Sprawa przymusowej rejestracji cudzoziemców w U. S. A.

Nowy Jork. 19. 2. ŻAT. W prasie ukazała się wiadomość, że naczelna rada amerykańskiej federacji robotniczej uchwaliła poprzeć projekt ustawy w sprawie wprowadzenia obowiązku rejestracji obcokrajowców w Stanach Zjednoczonych. W związku z tem przedstawiciel ŻAT'nej zwrócił się do prezydenta federacji Williama Greena z prośbą o wyjaśnienie. Green oświadczył, że amerykańska federacja robotnicza wogóle nie rozważała kwestji poparcia wspomnianej ustawy.

Lektorat żydowski na uniwersytecie w Bostonie

Nowy Jork. 19. 2. ŻAT. Senat uniwersytetu w Bostonie postanowił utworzyć kurs literatury żydowskiej przy uniwersytecie. Lektorem kursu będzie dr. A. Roback, profesor uniwersytetu Harwarda. Jest to pierwszy kurs literatury żydowskiej przy uniwersytecie amerykańskim.

Z GIEŁDY

Giełda krakowska

Kraków, 19. 2. 1930. Akcje niejednolite. Dolar bez zmiany.

Akcje bankowe: Bank Polski 160 -160.50.

Akcje handlowe: Tohan 3.50.

Akcje przemysłowe: Żelazo 2.50. Chodorów 141.

Papiery procentowe: 4-proc Prem Poż inwestycyjna 129 — 129.50.

Zebranie giełdowe zaznaczyło tendencję niejednolitą. Silniej poszukiwano akcyj Banku Polskiego po kursi mocniejszym przy większych obrotach. Tohan i Żelazo notowano słabiej. Chodorów utrzymany na ostatnim poziomie. Reszta papierów bez ruchu. Z papierów procentowych 4-proc. Prem Poż. inwestycyjna mocniej, w transakcjach malemi pozycjami. Ruch na ogół słaby. Obroty małe.

Na pogiełdziu brak zainteresowania.

* * *

Waluty i dewizy oficjalnie bez ruchu.

Na rynku walutowym w obrotach prywatnych i międzybankowych nastrój spokojny. Popyt niewielki, przy dostatecznej podaży. W Krakowie dolar gotówkowy 8.86 i trzy czw do 8.87 i trzy czw. czeki bankowo 8.89 i trzy czw. do 8.90 i trzy czw. Warszawa dol. 8.86 i półdo 8.87 i jedna czw., czeki 8.89 i jedna czw do 8.90 i jedna czw Lwów dol 8.86 i pół do 8.87 i pół, czeki 8.89 i pół do 8.90 i pół Katowice dol. 8.87—8.88, czeki 8.89 i trzy czw. do 8.91 Kurs płacenia Banku Polskiego pozostał niezmieniony.

Giełda warszawska

Warszawa, 19. 2 PAT. Akcje: Bank Polski 160 i pół, 162 i pół, Bank Zachodni 80, Firlej 38 i jedna czw., Nobel 10, Lilpop 25, 25 i jedna czw., Modrzejów 13 i jedna zw., Starachowice 20 i pół. **Pożyczki:** 4-proc prem. inwest 128 i pół, 128, 5-proc. dolarowa 76 i jedna czw, 76 i pół, 76 i jedna czw, 5-proc. konwersyjna 51, 7-proc. stabilizacyjna 83 i jedna czw., 8-proc. L. Z. Banku Gosp. Kraj. 94.

* * *

Waluty: Dolary 8.87, 8.89, 8.85. **Dewizy:** Belgja 124.2, 124.53, 123.91. Londyn 43.34, 43.45, 43.23, Nowy Jork 8.903, 8.923, 8.883, Paryż 34.90, 34.99, 34.81 Praga 26.40. 26.46, 26.34. N. Jork telegr. 8.921, 8.941. 8,901, Szwajcarja 172.04, 172.47, 171.61, Wiedeń 125.58, 125.89. 125.27, Włochy 46.47, 46.79, 46.55, Marka niem. 212.75.

Giełda wiedeńska

Wiedeń, 19. 2 PAT. Waluty i dewizy: Berlin 169.17—169.67, Budapeszt 123.95 i pół do 124.25 i pół, Bukareszt 4.20 i pięć ósmych do 4.22 i pięć ósmych. Londyn 34.46 i ejdna czw. do 34.56 i jedna czw., Nowy Jork 709—711.50, Paryż 27.72—27.82, Praga 20.98 i pięć ósmych do 21.06 i pięć ósmych, Warszawa 79.47—79.75, Zurych 136.72—137.22, Amerykańskie 705.60—709.60, Niemieckie 168.99—169.59, Angielskie 34.37 i jedna czw. do 34.53 i jedna czw., Francuskie 27.77—27.93, Włoskie 37.055—37.215 Szwajcarskie 136.37—137.17, Czeskie 20.95 i pięć ósmych do 21.07 i pięć ósmych Węgierskie 124.15—124.55

* * *

Papiery wartościowe: Renta lutowa 1.835, Renta koronowa 1.44, Tureckie 23.35, Zieleniewski 50 i pół, Alpiny 35.

Giełda zurychska

Zurych, 19. 2 PAT. Paryż 20.28 i pół, Londyn 25.19 i trzy czw., Nowy Jork 5.13.45. Belgja 72.17 i pół, Włochy 27.13, Berlin 123.69, Wiedeń 72.97 i pół, Praga 15.35, Warszawa 58.07 i pół, Budapeszt 90.61 i siedem ósmych, Bukareszt 3.08.

Obostrzenie przepisów imigracyjnych w Afryce płd.

Kapsadt. 19. 2. (ŻAT) Na dzisiejszem posiedzeniu parlamentu Afryki Południowej stronnictwo narodowe zgłosiło poprawkę do ustawy w sprawie wprowadzenia systemu kwotowego dla emigrantów. W myśl pierwszej poprawki ustawa o kwotach imigracyjnych nabrać ma mocy obowiązującej z dniem 4 maja nie zaś 1. lipca, jak to było przewidziane w uchwalonym projekcie ustawy. Następna poprawka przewiduje, że w roku bieżącym od 1 maja do 31 grudnia emigrować mogą do Afryki Południowej jedynie 33 osoby z każdego kraju, objętego ustawą emigracyjną (w tem również z Polski). Poprawka ta została uchwalona większością 50 przeciwko 47 głosom.

Wolne posady

OSOBA doświadczona zdolna, do chłopczyka 8 miesięcznego (Żyd.) poszukiwana: Przemyśl. — Zgłoszenia do Adm. „N. Dziennika“ pod „Dobra“ 442x

DRUKARNIA Anny Kannerowej w Nowym Sączu przyjmie zaraz zecera (składacza) względnie starszego praktykanta drukarskiego. Zgłoszenia Anna Kannerowa, Nowy Sącz, Jagiellońska 10. 443x

ZDOLNYCH modniarek poszukuje Fabryka kapeluszy, Stradom 17. 244g

PRAKTYKANTKA biurowa potrzebna; za kaucją mają pierwszeństwo. — Zgłoszenia przyjmuje — dziś we czwartek między godz. 12—2 popołudniu Radziwiłłowska 24. 240g

Posad poszukują

MAGAZYNIER z długoletnią praktyką poszukuje posady, może ewentualnie podróżować lub inkasować. — Na żądanie przedłoży świadectwa kaucję. — Zgłoszenia pod „Magazynier“ do Admin. „N. Dziennika“. 234g

Sprzedaż

FABRYCZNY Skład Dywanów orjentalnych, — Wytwórnia kilimów artystycznych. Ceny niskie — warunki dogodne: Gottnerowa, Kraków, Tarłowska 6, I. piętro, bocz. ul. Zwierzynieckiej. 445x



4 FOTOGRAFJE

do legitymacji
za zł. 1·50

6 kartek za złotych 6·—

Foto „STUDIO“ Kraków, Florjańska 31



Emulsja SCOTT'A

jest nieocenionym środkiem odżywczym dla matek karmiących, gdyż dzięki jej zastosowaniu znika obawa osłabienia wycieńczenia. W skutek swego składu chemicznego preparat ten nietylko wprowadza do organizmu znaczną ilość witamin, ale w wielu wypadkach równoważy niesioną przez organizm stratę innych niezbędnych substancji, szczególnie fosforu. Emulsja nie wywołuje zaburzeń w trawieniu i jest chętnie przyjmowana, jest ona niezbędnym środkiem wzmacniającym przy skrofułach, chorobie angielskiej niedokrwistości, cierpieniach płuc.

Żądajcie tylko oryginalnej **EMULSJI SCOTTA**
Do nabycia we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

Lokale

LOKAL frontowy przy ul. Agnieszki zaraz do wynajęcia. — Sypialnia machoniowa wiedeńska oraz inne rzeczy — do sprzedania. Wiadomość: Paulińska 26, II. piętro na prawo. 232g

POKOJ UMEBLOWANY z osobnem wejściem do wynajęcia dla urzędnika, od dnia 24 lutego. Wiadomość: Danielowa, ul. Długa 33, III. piętro.

2 POKOJE kuchnia, komfort, stary dom, zamienię na 4-pokojowe mieszkanie za dopłatą. Zgłoszenia pod „N. B.“ do Adm. „N. Dziennika“. 439x

Różne

W HOLANDJI może załatwić różne sprawy handlowe, wymagające osobistej interwencji, wytrawny kupiec, wyjeżdżający tamże w pierwszych dniach marca na kilka tygodni. Dyskrecja i pewność zagwarantowana. — Zgłoszenia pod „I. N.“ do Adm. „N. Dziennika“. 24?g

OBIADY koszerne, smaczne i obfite, wydaje w domu, — ceny umiarkowane: Kammergiesser, — Podgórze, Smolki 8, — sklep. 24?g

NAPRAWA DYWANÓW. Dywany perskie, kilimy do naprawy przyjmuje „Dywan“, Tkalnia dywanów, kilimów: Kraków—Podgórze, Kingi 9, tramwaj 3. Poleca dywany, kilimy. Ceny bezkonkurencyjne. Telefon Nr. 1609. 2051ssc

UNIEWAŻNIAM skradzioną książeczkę wojskową na nazwisko Władysław Dziedzic, ur. w Jodłowie wydaną przez P. K. U. Rzeszów. 246g

Okazja

Kilka maszyn do pisania prawie nowych
Underwood
Remington
Schmith Bross
bardzo tanio na raty
sprzeda
MAX LÖWENSTEIN
Kraków
Zwierzyniecka 8, II. p.

AGENTKI

poszukiwane do prywatnej sprzedaży artykułów hygienicznych dla pań. Panie dobrze prezentujące się oraz z dobrą wymową mają pierwszeństwo. Oferty z referencjami kierować pod „Dobry zysk“ do Adm. „Now. Dziennika“. 429x

Kto interesuje się kinem
to gra na filmach
to chce poznać kino

ten czyta

KURJER FILMOWY

zawiera

Najciekawsze artykuły
najnowsze artykuły
najładniejsze ilustracje

i jest najtańszem pismem cena 30 gr.

cena kwartalnie Zł. 3 cena półrocznie Zł. 6
konto PKO 153210

Redaktor naczelny: Jerzy Braun
Sekretarz redakcji: Józef Fryd

prenumerata zapłacona do 15 lutego
tylko Zł. 2·50.

Na biuro w śródmieściu poszukuje

instytucja finansowa 2—3 pokoi w śródmieściu, — ewentualnie od zaraz. Zgłoszenia z podaniem warunków do Adm. „N. Dziennika“ pod „K“. 431x

Przetargi publiczne

Przetarg na sprzedaż 6.354·71 metrów sześc. drewna użytkowego sosnowego i 541.32 drewna użytkowego jodłowego z Nadleśnictwa Błogie i Brudzewice, odbędzie się dnia 27 lutego 1930 r., o godz. 12, w lokalu Dyrekcji Lasów Państwowych w Radomiu przy ul. Żeromskiego 53.

Informacyj udziela Dyrekcja Lasów Państwowych w Radomiu, oraz wymienione Nadleśnictwa.

TROCHĘ HUMORU



Jak „urzęduje“ chłopiec, rozwożący mleko, który do wczoraj był roznosicielem gazet.

LOZANNA (Szwajcarja)

Instytut dla żydowskich dziewcząt. Willa Sevigne. Rok założenia 1908. Referencje. Prospekty przez pp. przełożone Mmes M. Błoch. Officier d'academie i B. Bloch. 308x

BEZPŁATNIE!

Czytelnikom „Nowego Dziennika“

Redaktor Szyller-Szkolnik, (autor prac naukowych), określa charakter, zdolności i przeznaczenie bezinteresownie. Napisz imię nazwisko, miesiąc urodzenia, otrzymasz analizę darmo. Poznasz kim jesteś, kim być możesz. Warszawa. Psycho-grafolog Szyller-Szkolnik, Nowowiejska 32, m. 6. Znaczkami pocztowemi 70 gr. na przesyłkę załączyć. Przyjęcia osobiste płatne, godz. 11-7 3465a



Dwugodzinny kurs przyrządzania kremów

odbędzie się we czwartek, t. j. dnia 20 b. m., o godz. 4-tej popołudniu, w szkole „Ognisko Pracy“, przy ul. Stolarskiej 15, I. piętro. — Wpisy i informacje w kancelarji szkoły przy ul. Mikołajskiej 9, II. piętro, codziennie od godz. 9—2.

POL SZYLD!

Nowa urządzona fabryka szyldów i wyrobów metalowych, Sp. z ogr. poręką, Biała dostarcza

SZYLDÓW EMALJOWANYCH

po cenach bezkonkurencyjnych i bardzo szybko. Zastępstwo na Małopolskę Sz. Weinberg, Kraków, Skawińska 10. Subzastępcy w każdem mieście powiatowem poszukiwani.

Wydawca: Za Spółkę Wyd. „Nowy Dziennik“: Zygmunt Hochwald. — Redaktor naczelny: Dr. Wilhelm Berkelhammer.
Redaktor odpowiedzialny: Zygfryd Moses. — Nowa Drukarnia Dziennikowa. Kraków, Orzeszkowej 7, pod zarządem Maksymiljana Feldmana.